

magazyn

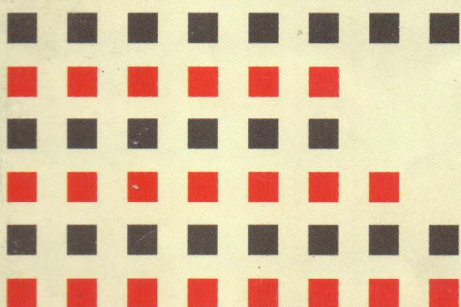
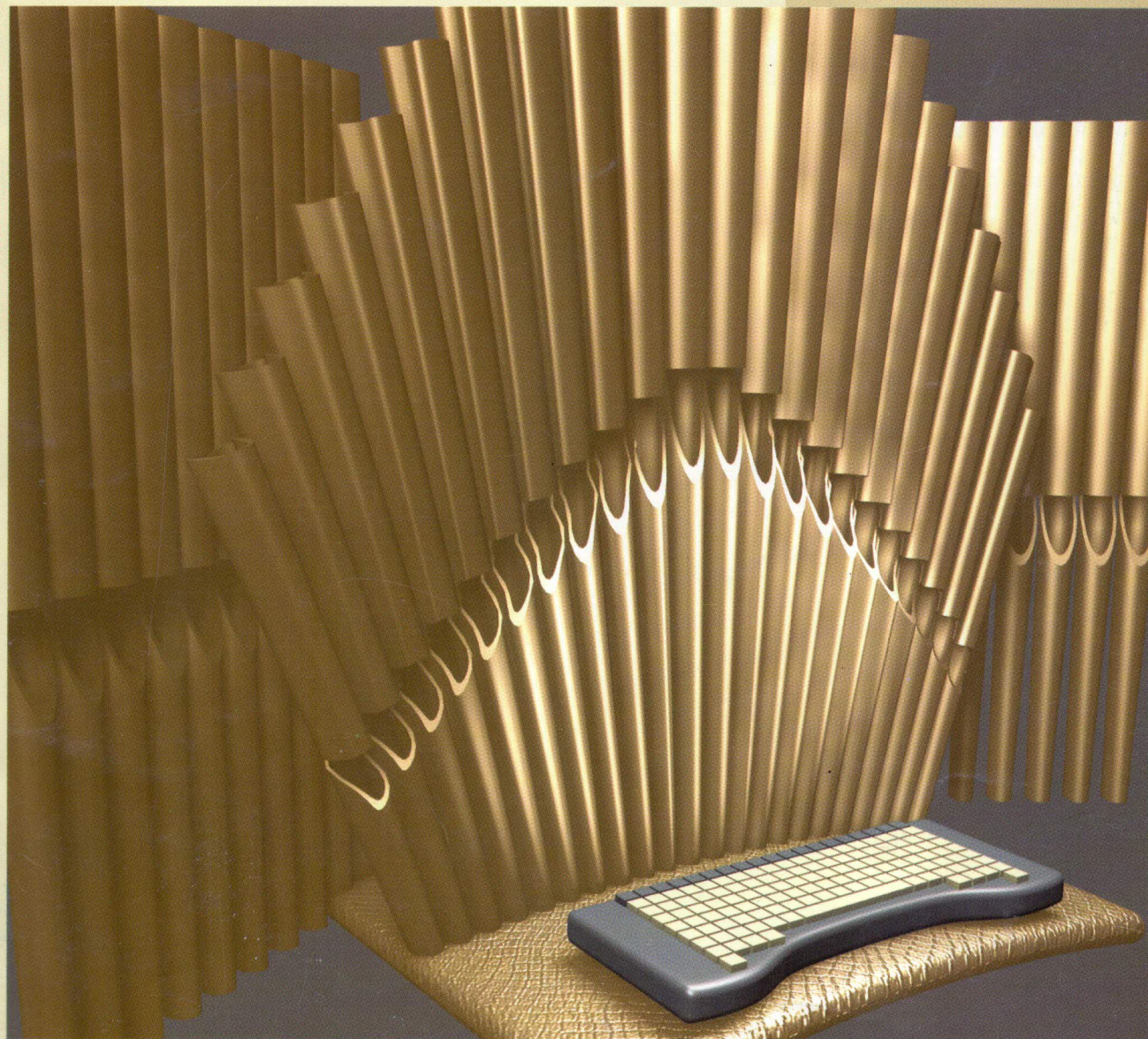
rynku

komputerowego



#5 (8)

cena 8,00 zł



WYWIAD Z PREZESEM ISZKOWSKIM
PROCESOROWA OFENSYWA INTELA
PRZYSZŁOŚĆ PC W DUŻYCH INSTYTUCJACH
PORADNIK BIZNESMENA
DOGMATY CZY MIRAŻE?
POLITYKA CENOWA

Wydatek, który się opłaca

Promocja Otwartej Licencji Microsoft

już od 10 punktów!



Zakup Otwartej Licencji Microsoft to niezwykle opłacalny wydatek.

Po pierwsze dlatego, że oprogramowanie jest tańsze, po drugie - kupując Otwartą Licencję Microsoft można wziąć udział w promocji gwarantującej 20% zniżkę na szkolenia w autoryzowanym centrum szkoleniowym Microsoft.

Otwarta Licencja Microsoft jest więc najtańszym sposobem zakupu legalnego oprogramowania. Stanowi rozwiązanie dla firm posiadających minimum 5 komputerów.

Uwaga! W czasie trwania promocji obniżony został próg, od którego można kupować Otwartą Licencję Microsoft - wynosi tylko 10 punktów.

Aby wziąć udział w promocji należy:

- do 30 czerwca 1998 zakupić Otwartą Licencję Microsoft na **Microsoft Office 97**, **Microsoft Windows® 95** lub **Microsoft Windows NT® Workstation 4.0**
- do 15 lipca 1998 przesłać listem poleconym (z dopiskiem „Promocja MOL”) kserokopię pierwszej strony Otwartej Licencji Microsoft pod adresem: **Microsoft Sp. z o.o., Skrytka pocztowa 95, 01-421 Warszawa;** (decyduje data stempla pocztowego).

Osoby spełniające warunki promocji otrzymają kupon uprawniający do 20% zniżki na szkolenia dotyczące zakupionego produktu. Kupon należy zrealizować do 31 grudnia 1998.

Szczegółowe informacje o promocji można uzyskać w Infoserwisie Microsoft lub na stronie WWW.

Zapraszamy do odwiedzenia polskiej strony WWW:
<http://www.microsoft.com/poland/>

Microsoft®

WHERE DO YOU WANT TO GO TODAY?

© 1998 Microsoft Corporation. Wszelkie prawa zastrzeżone. Microsoft jest zastrzeżonym znakiem towarowym. Dodatkowe informacje - Infoserwis Microsoft tel. (0 22) 865 99 33. Rejestracja telefoniczna na seminaria Microsoft tel. (0 22) 787 62 42. Linia antypiracka BSA tel. (0 22) 661 55 12.



Autoryzowane centra szkoleniowe Microsoft realizujące kupony promocyjne Otwartej Licencji Microsoft:

Białystok: Merinsoft, tel.: (0-85) 75-48-55; **Katowice:** Altkom Akademia, tel.: (0-32) 757-29-10, ProCOIG, tel.: (0-32) 757-41-16; **Kraków:** DoctorQ, tel.: (0-12) 413-00-44; **Łódź:** CK ZETO, tel.: (0-42) 678-26-74, Laser, tel.: (0-42) 30-66-77; **Poznań:** Soft Tronik, tel.: (0-61) 854-39-83; **Sopot:** DC Edukacja, tel.: (0-58) 551-68-70; **Warszawa:** OSI CompuTrain, tel.: (0-22) 813-48-45, Edusoft, tel.: (0-22) 654-34-06, Multitrade, tel.: (0-22) 624-70-62.

Authorized
Technical
Education
Center
Microsoft

Przeczenie wojny cenowej

Adres redakcji:

02-785 Warszawa, ul. Surowieckiego 4
tel.:(+22) 644 78 21, 61, 62
faks:(+22) 644 79 83
WWW:.....http://www.mrk.poland.com
e-mail:.....mrk@mrk.poland.com

Redakcja:

Andrzej Horodeński redaktor naczelny
.....a.horodenski@mrk.poland.com
Jerzy Klawiński sekretarz redakcji, Dział Publicystyki
.....j.klawinski@mrk.poland.com
Cezary Pochrybniak Dział Analityczny
.....c.pochrybniak@mrk.poland.com
Jacek Grabowski Dział Informacji
.....j.grabowski@mrk.poland.com
Zbigniew Korzański Dział Panorama Rynku
.....z.korzanski@mrk.poland.com
Tomasz Szewczyk Dział Zarządzanie i Oprogramowanie Gospodarcze
.....t.szewczyk@mrk.poland.com
Renata Ciemiega korekta, administracja
.....r.ciemiega@mrk.poland.com

Redakcja graficzna

Stefan Szczyпка
Skład DTP
Str. Studio Typografii Realnej
ul. Stępińska 13, 00-739 Warszawa
tel.:(+22) 41 00 64

Redakcja WWW

Marcin Nowak.....webmaster@mrk.poland.com

Redakcja techniczna, produkcja

Dorota Błazewicz
53-661 Wrocław, Pl. Czerwony 1/3/5
tel.:(+71) 73 44 75

Dział Marketingu i Sprzedaży

53-661 Wrocław, Plac Czerwony 1/3/5
tel.:(+71) 73 44 75, faks:(+71) 73 44 75 w. 122, 55 73 61

Marcin Hutnik (w. 153).....Marcin@vogel.pl
Małgorzata Dobrowolska (w. 172).....Gosia@vogel.pl
Beata Mańdziak (w. 171).....Betty@vogel.pl
Paweł Garlak (w. 137).....Pawel@vogel.pl
Rafał Stańczak (w. 138).....Rafal@vogel.pl
Marzena Deja (w. 119).....Dejam@vogel.pl
Filip Hernacki (w. 121).....Filip@vogel.pl
Krzysztof Paszkowski (w. 120).....Krzysiek@vogel.pl
Magdalena Sola (w. 170).....Magda@vogel.pl
Jarosław Gromadka (w. 177).....Jarek@vogel.pl

Biurowarszawskie

Jerzy Dobrowolski.....dobrowolski@vogel.pl

Advertising agents abroad:

Österreich: Vogel Dialog Verlag GmbH
tel.:(+1) 36 98 06 70, fax:(01) 3 69 80 68 22
Holland: S.I.P.A.S.
tel.:(+29 97) 13 03, fax:(029 97) 15 00
S.Korea: Seoul Media Int'l,
tel.:(+2) 313 19 52, fax:(02) 312 75 35
Germany: G. Groitzsch,
tel.:(+931) 418 23 35, fax:(0931) 418 20 90
USA/Canada: Vogel Europublishing,
tel.:(209) 533 35 55, fax:(209) 533 95 55
Switzerland: Hans Freiman,
tel.:(+56) 74 21 23, fax:(056) 74 20 03
Hong Kong: Michael R. K. Mudd
Vogel Publishing Ltd.
tel.:(+852) 2369 8082
fax:(+852) 2735 5058
U.K: German Media Service Ltd.,
tel.:(+71) 221 54 62, fax:(071) 229 07 95

Dystrybucja i prenumerata:

Ewa Kuczyńska.....eva@vogel.pl
(+71) 73 44 75 w. 176

Wydawnictwo

Vogel Publishing sp. z o.o.
53-661 Wrocław, Plac Czerwony 1/3/5
tel.:(+71) 73 44 75
faks:(+71) 73 44 75 w. 122, 55 73 61
e-mail:.....vogel@vogel.pl

Wydawnictwo jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia
Wydawców i Związku Kontroli Dystrybucji Prasy

Prezes Jerzy Karwelis.....prezes@vogel.pl

Druk

Prasowe Zakłady Graficzne, Wrocław

Nakład: 8 000 egz.
Dystrybucja kontrolowana
(Copyright by Vogel Publishing)



Są

dwa podstawowe mechanizmy rozwijania się wojny cenowej: dążenie do doskonałości i dążenie do własnej zguby.

Dążenie do doskonałości w warstwie ekonomicznej przejawia się w usilnej pracy na rzecz obniżenia kosztów własnych. „Teatrem”, jak mówią wojskowi, działań jest głównie własne podwórko firmy – postęp techniczny i technologiczny, doskonalenie organizacji, racjonalizacja dostaw, logistyki, obsługi itp. składają się na arsenał, za pomocą którego nawet mały i początkujący, ale mający wiedzę i wyobraźnię podmiot gospodarczy ma szansę wygrać batalię z konkurentem teoretycznie znacznie silniejszym. Najnowsza historia przemysłu informatycznego dostarcza szczególnie wielu spektakularnych przykładów rynkowych zwycięstw graczy, których niemal jedynym kapitałem startowym był pomysł i wola działania – Microsoft, Apple, Compaq, Dell, Cisco, Netscape, Optimus... tę listę można rozwijać bardzo długo.

Zupełnie innym procesem jest wojna cenowa polegająca na tym, że któryś z głównych graczy popełnia błąd planowania wynikający z przecenienia chłonności rynku i wyprodukowania zbyt wielkiej ilości towaru na magazyn. Gdy środki zamrożone w niesprzedanym towarze osiągają poziom zagrażający finansowej stabilności firmy, powstaje konieczność szybkiego wyprzedania nadmiernych zapasów nawet ze stratami w celu odzyskania płynności finansowej. Takie zagrożenie bywa szczególnie silne w tych branżach, w których rynkowa wartość towaru silnie zależy od czasu, np. szybko psująca się żywność albo – no, właśnie – podlegające szybkiemu starzeniu technologicznemu produkty informatyczne. Jeżeli takie zjawisko zajdzie w firmie bardzo dużej, o znaczącym udziale w rynku, to może powstać sytuacja, w której wszyscy są przymuszeni do obniżania cen poniżej rzeczywistej wartości. Sytuacja taka niesie niebezpieczeństwo dla wszystkich – wyprzedający uruchamia swego rodzaju reakcję łańcuchową, która niesie zagrożenie dla wszystkich na zasadzie domina.

Dla porządku należy jeszcze odnotować tzw. dumping – gdy obniżanie cen poniżej kosztów ma na celu usunięcie konkurencji z rynku. Na szczęście tego rodzaju zabiegi są dziś dość skutecznie eliminowane przez prawo i w krajach rozwiniętych praktycznie nie zdarzają się już na większą skalę.

Obniżanie cen w następstwie obniżania kosztów to normalny i permanentny stan wolnej gospodarki. Tego rodzaju wojna cenowa przynosi korzyści zarówno klientom – bo mogą kupić coraz więcej coraz lepszych produktów, jak i firmom – bo mogą zwiększyć przychody dzięki pozyskiwaniu kolejnych grup klientów. Czymś zupełnie innym jest masowa wyprzedaż bardzo dużych zapasów – w pierwszym okresie może, i owszem, służyć klientom, którzy otrzymują swego rodzaju prezent (nawet jeśli trochę nieświeży), jednak w dłuższej perspektywie skutkiem takiej wyniszczającej akcji może być zahamowanie rozwoju technologicznego (bo brak środków na jego finansowanie), który jest czynnikiem długookresowo sprzyjającym zwiększaniu dostarczanej klientom wartości za coraz mniejszą cenę.

Wiele wskazuje na to, że właśnie rozpętała się wojna cenowa na najważniejszym dla branży informatycznej rynku komputerów osobistych. Nie miejsce tu donosić, kto ją rozpętał; to zresztą wszystkim jedno – ważne, że się zaczęło.

Andrzej Horodeński

Editorial**Przeczcucie wojny cenowej****Andrzej Horodeński**..... 3**Nowości:****Z kraju** 6**Ze świata** 8**Produkty** 12**Witryny WWW** 17**Profile biznesu****Komu potrzebna jest Izba?****Andrzej Horodeński, Jerzy Klawiński** 18

Z prezesem PIIT, dr. Wacławem Iszkowskim, rozmawiamy o działaniach Izby i blaskach i cieniach informatyki w Polsce

CeBIT '98 - „am Ende einer Epoche”**Jacek Grabowski** 20

Nasz reportaż z tegorocznego hanowerskiego targowiska próżności mówi raczej o tendencjach niż o detalach - tych należy szukać na str. 14.

Sens strukturalnego kablowania**Jerzy Klawiński** 22

Świadomość konieczności stosowania okablowania strukturalnego bardzo powoli toruje sobie drogę do inwestorów. Aby przyspieszyć ten proces, trzeba o tym pisać - co też niniejszym czynimy.

Miesięczniki w I kwartale 1998 r.**Joanna Korwin Kijuc** 24

Po podsumowaniu tendencji na rynku reklam I kwartału br. wśród dwutygodników i tygodników komputerowych, tym razem czas na miesięczniki.

Zwrot pod wiatr**Jacek Grabowski** 26

Intel proponuje nowe mutacje Pentium II i nową strategię polegającą na precyzyjniejszym niż dotychczas podziale rynku.

Gdzie bije puls polskiej informatyki?**Marek Zimnak** 28

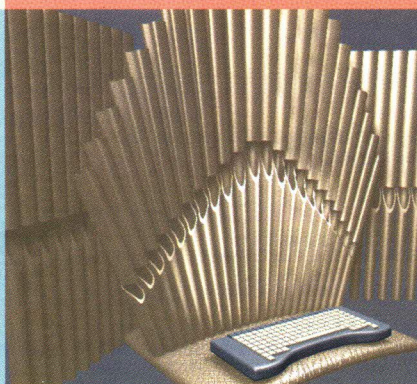
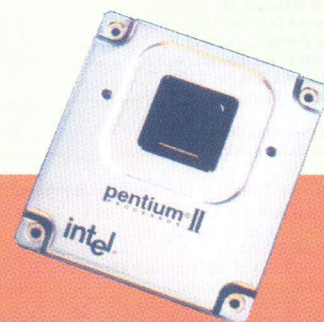
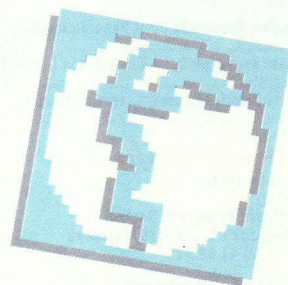
Lektura artykułu Wacława Iszkowskiego, zamieszczonego w MRK 4/98, skłania do zastanowienia się nad specyfiką Polski Komputerowej, żyjącej w rozkroku pomiędzy Polakami, mającymi wielki pęd do komputerów, a ich Państwem, które do komputerów rozpędu ma całkiem niewiele.

Panorama rynku / Analiza**Przyszłość PC w dużych instytucjach****Andrzej Dyżewski** 30

Coraz częściej dyskutuje się nad dalszą ewolucją sprzętową w wielkich korporacjach. Idea komputera sieciowego konkuruje z ideą stacji roboczej, również na płaszczyźnie cenowej, gdyż NC-ty jakoś nie chcą być aż tak tanie jak oczekiwano, za to pecety tanieją w nieoczekiwanie szybkim tempie. Sytuację w tym zakresie na polskim rynku analizuje nasz ekspert.

Informatyczny poradnik biznesmena**Zbigniew Naniecki** 40

Rozpoczynamy przegląd informatycznego „uzbrojenia” nowoczesnego biznesmena do analizy ekonomicznej, kontroli jakości, stanu prawnego czy wreszcie podstawowych dla prowadzenia firmy baz danych.



Oprogramowanie gospodarcze

- **Dogmaty czy miraże**
Jarosław Ładyga 52
Autor spróbuje odpowiedzieć na ważne pytanie: czy decyzje inwestycyjne związane z przetwarzaniem informacji można opierać wyłącznie na rzetelnym rachunku ekonomicznym.
- **Analizator Menedżera**
Janina Sychowska 54
Prezentacja tytułowego nowego narzędzia firmy InterLAN, służącego do zbierania i przetwarzania danych i informacji dla celów decyzyjnych.
- **JBA System 21**
Tomasz Szewczyk 57
Czteromodułowy system pozwalający na wprowadzenie jednolitych standardów informacji zarządczej w całej organizacji prezentuje nasz ekspert.
- **PowerAMS Finanse**
Janina Sychowska, Tomasz Szewczyk 60
Pakiet oprogramowania finansowego firmy CRON, przeznaczony do pracy pod kontrolą Windows NT.

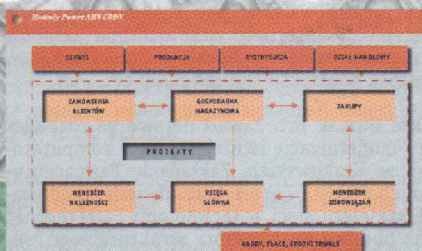
Zarządzanie i marketing

- **Nowości prawne**
Ewa Sławińska 62
Tym razem m.in. o unikaniu podwójnego opodatkowania, wydatkach inwestycyjnych i zwolnieniach niektórych płatników z obowiązku pobierania zaliczek.
- **Polityka cenowa**
Tomasz Janik 64
To na pewno tekst do obowiązkowej lektury dla tych, którzy odpowiadają w firmach za kształtowanie struktury cen w tych niełatwych czasach.
- **Zagrożenia w świecie IT**
Tomasz Dec 66
Kontynuujemy omawianie normy BS 7799 - po sporej dozie teorii trochę wskazówek praktycznych.
- **Spółka jawna**
Jolanta Cieślukowska-Horst 68
Problematyka odpowiedzialności za zobowiązania spółki i czynniki powodujące rozwiązanie tego typu podmiotu gospodarczego.

Światowe życie

- *Jeleń wygrywa z CyberBusem*
- *Pieczarki à la Cisco*
- *Sławek i jego dziewczyny*
- *Spojrzenie na Paulę* 70
- *Lotusowa szkoła przetrwania*
- *Wang niejedno ma imię*
- *Dyskretny urok dokumentacji*
- *Nie wytrzymałem* 74

JBA System 21



2. Kongres Informatyki Polskiej

Znana jest już data kolejnego spotkania polskich informatyków. 2. Kongres Informatyki Polskiej odbędzie się w Poznaniu w dniach od 30 listopada do 2 grudnia 1998 roku. Blisko 400 uczestników tego spotkania reprezentujących trzy główne grupy: dostawców użytkowników i edukację, wzmocnione o przedstawicieli świata polityki, finansów, organizacji biznesowych oraz mediów, analizować będzie stan polskiej informatyki oraz dyskutować o jej problemach. Wśród celów, które sobie Kongres stawia, jako główne wymieniono: analizę polskiej informatyki oraz jej społeczny odbiór, określenie jej możliwości w okresie wprowadzania Polski w strukturę Unii Europejskiej oraz przedstawienie jej 50-letniego dorobku. Spotkanie to zostanie poprzedzone szeregiem imprez dla informatyków, które prezentować będą jego założenia i idee.

Oracle Applications 10.7 po polsku

7 kwietnia 1998 r. odbyła się w warszawskim hotelu Marriott uroczysta prezentacja zintegrowanego pakietu aplikacji Oracle v10.7 w wersji polskiej. Premiera zorganizowana została przy współudziale Partnerów Oracle'a - firm: Arthur Andersen, Digital, Ernst&Young, Hewlett-Packard, IBM, ICL, Silicon Graphics, oraz Sun Microsystems - firmy te zorganizowały w kulturalnych salach konferencyjnej swoje własne stoiska informacyjne.

Wydarzenie przybrało postać całonocnej konferencji, w której wystąpiło kilkunastu mówców: pracowników Oracle'a, reprezentantów firm partnerskich mających doświadczenie we wdrażaniu Oracle Applications (Arthur Andersen, Ernst&Young, ICL) oraz przedstawicieli użytkowników aplikacji Oracle (przemawiał m. in. dyrektor Działu Informatyki firmy Slovnafit, Jan Salomon); ponadto odbyła się prezentacja pakietu na żywo oraz szereg sesji panelowych jednocześnie w czterech salach.

Nowości Intela

15 kwietnia miała miejsce światowa (w tym i polska) premiera nowych procesorów Intela Pentium II 350 i 400 MHz i Intel Celeron. Gościem polskiej imprezy, która odbyła się w warszawskim hotelu Bristol, był Pierre Mirjole, dyrektor Działu ds. marketingu EMEA. Przy okazji zaprezentowano także, wprowadzone oficjalnie na rynek 2 kwietnia, procesory Pentium II do komputerów przenośnych. Obok Intela w imprezie wzięli udział najwięksi polscy dostawcy „pecetów”, prezentując swoje produkty, w których wykorzystane zostały nowe podzespoły.



Intel oferuje różne odmiany procesorów dla różnych odbiorców, jednocześnie pozostając cały czas przy architekturze P6 (Pentium II) w technologii 0,25 mikrona. Wraz z nowymi procesorami weszły na rynek korespondujące

chipsety dla płyt głównych - 440BX dla komputerów z magistralą systemową taktowaną zegarem 100 MHz i procesorami Pentium II 350/400 MHz i 440EX dla Celerona.

Celeron to okrojona odmiana Pentium II, pozabawionej m.in. pamięci podręcznej drugiego poziomu, przeznaczoną do najtańszych komputerów do użytku domowego i biurowego. Ceny prezentowanych produktów są bardzo zróżnicowane. Przy zamówieniach ponad 1000 szt. - Celeron 266 MHz kosztuje 155 USD, za Pentium II 350 MHz zapłacić trzeba 621 USD, a 400 MHz - 824 USD. Ceny procesorów do komputerów przenośnych kształtują się od 542 USD za 233 MHz do 772 USD za Pentium II 266 MHz.



Wiadomo już, że do połowy roku Intel zamierza wprowadzić jeszcze jeden procesor, odmianną Pentium II ze zwiększonym cache'em drugiego poziomu i dodatkowymi możliwościami, przeznaczony do serwerów i stacji roboczych. Będzie on nosił nazwę Xeon.

Filantropia HP

W dniu 2.04.1998 w warszawskiej Szkole Głównej Handlowej odbyła się uroczystość, podczas której prorektor SGH, prof. dr hab. Adam Noga odebrał z rąk prezesa firmy Hewlett-Packard Polska Sp. z o.o., Piotra Smólskiego darowiznę w postaci sprzętu HP o łącznej wartości ponad 163 tys. USD.

Sprzęt ten - unixowy serwer K460 z rodziny HP9000 - będzie przeznaczony do obsługi uczelnianej sieci intranetowej i umożliwi realizację programu budowy zintegrowanego środowiska intranetu, który docelowo ma obsłużyć wszystkich studentów i pracowników uczelni. Serwer jest niezwykle cennym darem dla SGH, jako że uczelnia przywiązuje ogromną wagę do komputeryzacji procesów dydaktyczno-badawczych.

Darowizna firmy Hewlett-Packard dla SGH stanowi dowód zainteresowania firmy działalnością filantropijną, w ramach której HP co roku przekazuje swój sprzęt różnym instytucjom. W Polsce działalność ta obejmuje głównie darowizny dla sektora medycznego oraz edukacyjnego. Darowizna dla SGH jest w roku 1998 już drugą; wcześniej HP przekazała sprzęt medyczny o wartości 105 tysięcy PLN Dziecięcemu Szpitalowi Klinicznemu w Krakowie.

Kolejny Dell InfoClub

W dniu 16 kwietnia br. w Sali Kongresowej hotelu Marriott odbyło się kolejne spotkanie z cyklu Dell InfoClub, które zdominowała przede wszystkim tematyka nowości sprzętowych, a w szczególności produktów z nowymi odmianami procesora Pentium II 350 i 400 MHz. Omówiono również pozycję Della na rynku europejskim i światowym oraz szerokie możliwości wykorzystania Internetu w kontaktach z klientami.

Zaprezentowano: komputer biurkowy OptiPlex GX1 przeznaczony dla klientów korporacyjnych, wykorzystujący możliwości najnowszego chipsetu Intel 440BX zoptymalizowanego do pracy z procesorami Pentium II 350 i 400 MHz, notebook Latitude CPi dostępny w konfiguracjach z procesorem Intel Pentium II 233 lub 266 MHz (chipset Intel Mobile 440BX PCI Set), oraz nowy serwer PowerEdge 2300.

Kontrakty Qumaka

Na skutek przekłamania „na łączach” podaliśmy w zeszłym numerze nieścisłą informację o kontrakcie krakowskiego Qumak Int. z Krajowym Urzędem Pracy. Chcąc naprawić błąd, publikujemy poprawioną wiadomość: firma Qumak International wygrała przetarg ogłoszony przez Krajowy Urząd Pracy, w ramach którego została podpisana umowa na budowę podstawowego systemu komunikacji pomiędzy jednostkami administracji KUP. Przedmiotem przedsięwzięcia jest również realizacja dostępu do Internetu oraz ochrona zasobów oprogramowaniem Novell BorderManager. Wartość kontraktu wyniesie 200 tys. PLN.

Także Qumak Int. zawarł umowę na rozbudowę i modernizację istniejącej sieci komputerowej w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych POLFA. Zakres prac obejmuje zbudowanie szkieletu sieci w technologii FastEthernet oraz budowę okablowania strukturalnego wewnątrz 19 budynków. Okablowanie światłowodowe, jak również okablowanie strukturalne w poszczególnych obiektach, wykonane będzie w technologii MOD-TAP z zachowaniem 5 kategorii. Do budowy szkieletu sieci zastosowane będą głównie rozwiązania firmy 3Com.

Po wykonaniu powyższego przedsięwzięcia zostanie udzielona 15 letnia, reasekurowana przez MOD-TAP gwarancja na całość okablowania. Obie strony zadeklarowały gotowość zawarcia specjalnej umowy serwisowej obejmującej wszystkie elementy sieci z zapewnieniem czasu reakcji i naprawy uwzględniającej wysokie wymagania KZF Polfa.

Obecnie Qumak Int. kieruje swoją ofertę przede wszystkim dla sektora średnich i dużych przedsiębiorstw produkcyjnych, handlowo-usługowych oraz jednostek administracji. Warto też przypomnieć, że nie tak dawno (w grudniu ub. roku) Qumak Int. obchodził dziesięciolecie swojej działalności.

Dalsze informacje: Qumak Int., Kraków, ul. Rzeźnicza 9/11, tel.: (+12) 4117488, fax: (+12) 4229868, e-mail: hardware@qumak.com.pl

TCH SYSTEMS dostarcza WinFrame

Firma TCH SYSTEMS poinformowała o podpisaniu umowy na dostawę systemów WinFrame dla Towarzystwa Ubezpieczeniowego PBK SA. W ramach umowy, opiewającej na sumę 140 tys. USD, w centrali i oddziałach TU PBK SA zainstalowanych zostanie 115 terminali WYSE WinTerm i 17 serwerów produkcji TCH SYSTEMS z oprogramowaniem WinFrame. Wszystkie instalacje zostaną wyposażone w zasilacze bezprzerwowe (UPS) Fiskars-Exide. Komputery i terminale objęte są 36-miesięczną gwarancją.

System WinFrame umożliwia eksploatację oprogramowania przeznaczonego dla MS Windows na dołączonych do serwera stosunkowo prostych i niedrogich terminalach, zapewniając redukcję kosztów instalacji i ochronę in-

westyji - ewentualne modernizacje sprzętu sprowadzają się wyłącznie do rozbudowy serwera. WinFrame gwarantuje także nieporównywalnie większe, niż w przypadku klasycznych komputerów PC, bezpieczeństwo danych - niemożliwe jest zainfekowanie systemu wirusami z poziomu stacji roboczej, zaś przetwarzanie i przechowywanie danych ogranicza się wyłącznie do serwera. Koncepcja taka upraszcza również radykalnie zarządzanie i opiekę nad systemem.

Kontakt: TCH Systems, 02-593 Warszawa, ul. Rostafińskich 4, tel.: (+22) 6460033 lub (+22) 487172, fax: (+22) 481206, http://www.tch.com.pl

Seminarium Polhitu

Firma Polhit powiadomiła, że ma zamiar zorganizować w końcu maja seminarium „Nowoczesne systemy bezprzewodowe w technice zarządzania przedsiębiorstwa”. Seminarium ma m. in. na celu przedstawienie zastosowania nowoczesnych systemów akwizycji, przetwarzania i przesyłania danych drogą radiową za pomocą przenośnych urządzeń amerykańskiej firmy TELXON.

Komputery podręczne (bardzo często wyposażone w laserowe czytniki kodów kreskowych) są podłączane do komputera stacjonarnego lub lokalnej sieci komputerowej bezprzewodowo za pomocą fal radiowych o częstotliwości 2,4 GHz. System zapewnia niezawodną łączność na odległość do ok. 10 km z prędkością do 4 Mb/s. Zasada pracy, podobna do telefonii komórkowej, umożliwia użytkownikowi dostęp do sieci w dowolnym miejscu i czasie.

Promocje Microsoft

Od początku kwietnia trwa promocja dla tych, którzy zakupią pełną paczkę Windows NT Workstation 4.0. Każda z pierwszych 500 osób, które prześlą kartę rejestracyjną z kopią dowodu zakupu do biura Microsoftu w Warszawie, otrzyma pakiet 250 polskich czcionek firmy Bistream. Promocja nie dotyczy produktu nabywanego na zasadzie licencji (MOLP, Select, itd.).

Również od początku kwietnia do końca czerwca '98 pakiet Microsoft BackOffice Small Business Server zakupić można o 20% taniej niż normalnie. To ciekawa oferta dla mniejszych firm szukających zestawu składającego się z serwera plików (NT Server), serwera poczty elektronicznej (Microsoft Exchange), serwera baz danych (Microsoft SQL Server), serwera proxy (Microsoft Proxy Server), nie licząc wielu innych atrakcji.

Szczegóły: www.microsoft.com/poland/

IFS i Pilkington

IFS Poland podpisała umowę z Pilkington Automotive Poland na wdrożenie systemów IFS Finance, IFS Dystrybucja oraz IFS Produkcja, szkolenia, a także opiekę powdrożeniową. Pilkington Automotive, przetwórca szkła dla potrzeb motoryzacji, dostarcza swoje produkty do zakładów Opla, Daewoo i Fiata, obsługując w ten sposób najważniejsze zakłady przemysłu motoryzacyjnego. W swoich działaniach Pilkington Automotive wykorzystuje system elektronicznej wymiany danych EDI.

Umowa zobowiązuje IFS Poland do zakończenia prac implementacyjnych i uruchomienia systemu IFS Finance już w maju, a systemów IFS Dystrybucja oraz IFS Produkcja jesienią

tego roku. Tak krótkie terminy wdrożeniowe są często istotnym czynnikiem brany pod uwagę przy wyborze dostawcy systemów informatycznych, wspierających zarządzanie przedsiębiorstwem.

Kontakt: IFS Poland, tel.: (+22) 6084600, fax: (+22) 6084601, e-mail: joni@ifs.com.pl

Milion dolarów dla Polska OnLine

Polska OnLine została doinwestowana znaczącym kapitałem (równowartość 1, 3 mln USD) wniesionym przez grupę inwestycyjną Renesans Partners. Polska OnLine stawia na rozwój usług związanych z elektronicznym obiegiem informacji. Pierwszym zdecydowanym krokiem w kierunku nowej strategii było przyłączenie w styczniu 1997 roku firmy zajmującej się produkcją oprogramowania - BUK BT.

Obecnie Polska OnLine obok bogatej oferty usług związanych z Internetem (m. in. zapewnienie dostępu do sieci, obsługa domen adresowych, wprowadzanie mechanizmów zabezpieczających, szkolenia, produkcja internetowych prezentacji) opracowuje i wdraża kompleksowe systemy obiegu informacji.

Kontakt: www.pol.pl

Oracle w Polkolorze

Od marca 1998 r. w firmie Thomson Polkolor pracuje pakiet Kadry/Płace korzystający z bazy Oracle, wyprodukowany i wdrożony przez firmę Kom-Pakt. Kom-Pakt zwykle tworzy oprogramowanie w technologii Progress, ale ponieważ w tym wypadku klient wymagał, żeby system działał na bazie Oracle zdecydowano się na stworzenie systemu heterogenicznego w którym aplikacja Progress-owa została połączona z bazą Oracle przez specjalizowany moduł (gateway). Było to pierwsze takie rozwiązanie w Polsce. Zostało ono poprzedzone testami wydajnościowymi, które pokazały realność takiego modelu.

Oprogramowanie pracuje na serwerze Digital Alpha pod kontrolą systemów operacyjnych Unix i Windows. Baza danych to Oracle Server Enterprise Edition, z licencją na 40 użytkowników. Aplikacja zapewnia możliwość rozproszonego zasilania w dane. Odpowiedni Moduł Rozproszonego Zasilania został opracowany przez Thomson Polkolor przy współpracy z firmami InfoVide oraz Kom-Pakt i napisany samodzielnie przez pracowników działu informatyki Polkoloru za pomocą narzędzi System Engineer i Centura.

Należy zwrócić uwagę na rozmiary systemu - obsługuje on aż 5 tys. pracowników zatrudnionych obecnie w firmie. Docelowo obejmie on również nowo powstały zakład w Żyrardowie (ok. 800 pracowników). W przyszłości system ma być połączony z rejestratorami czasu pracy.

Zakuci w dyby AutoCAD-a

W dniach od 24 do 26 kwietnia odbyła się w Gdańsku szósta ogólnopolska wystawa i zarazem spotkanie użytkowników systemów CAD Autodesk - Dyby Expo '98. Organizatorem imprezy od początku jest autoryzowane centrum Autodesk - firma W.M. ProCAD Studio.

Zwiedzający mogli zapoznać się z popularną w środowisku architektów aplikacją do AutoCAD-a - Dyby Pakiet Architektoniczny oraz jej integralną częścią - Dyboteką, czyli zestawem gotowych elementów i projektów architekto-

nicznych wraz z informacjami o ich producentach. Przedstawione zostały także najnowsze wersje produktów Autodesk - m. in. AutoCAD R14 w wersji polskiej, 3D Studio Max 2.0 i towarzyszące im programy narzędziowe. Wystawie towarzyszył także konkurs Wielkich Marzycieli, którego celem jest popularyzacja zastosowań AutoCAD-a w biznesie. W konkursie wzięli udział użytkownicy różnych produktów Autodesk, prezentujący swoje najciekawsze projekty.

Dziarnowski odszedł z Optimusa

Po blisko 5 latach pracy ze stanowiska dyrektora pełnomocnego Optimus SA odszedł Zbigniew Dziarnowski. Od 1 kwietnia 1998 roku pełni on funkcję dyrektora Departamentu Informatyki i Telekomunikacji w Polskim Banku Rozwoju SA.

Sieci rozległe i bezpieczeństwo

Firma ATM SA po raz szósty zaprosiła zainteresowanych do Zakopanego na konferencję dotyczącą sieci rozległych. Tegoroczne spotkanie, które miało miejsce w dniach 25 - 27 marca, odbyło się pod hasłem „Sieci rozległe - integracja i bezpieczeństwo”. Obok zagadnień technicznych wiele miejsca poświęcono bezpieczeństwu, uwarunkowaniom prawnym i perspektywom rozwoju rynku teleinformatyki w kraju.

Jan Smólski odszedł z Compaq

2 kwietnia 1998 r. z funkcji dyrektora generalnego Compaq Polska odszedł Jan Smólski. Funkcję pełniącą obowiązki dyrektora generalnego objął dotychczasowy dyrektor finansowy polskiego Compaq - Marek Stowiński. Wiadomo, że oficjalny następcą Smólskiego powinien zostać mianowany do końca II kwartału br (prawdopodobnie ma to związek z dokonującym się połączeniem Compaq z Digital). Dobrze poinformowane źródła donoszą też, że w orbicie zainteresowań Compaq pojawiła się ponownie osoba pani Ewy Gajewskiej-Blaisdell.

POLTAX na SCO Unix

Zespół Departamentu Informatyki Ministerstwa Finansów dokonał operacji przeniesienia systemu podatkowego POLTAX na platformę SCO Open Server. Fakt ten opublikowano po 3 miesiącach bezawaryjnej pracy systemu. POLTAX w obecnej postaci obejmuje 404 jednostki rozproszone na terenie całego kraju i służy rejestracji podatników oraz deklaracji podatkowych.

Scientific dystrybutorem Psiona

Firma Scientific SA, znana m.in. jako dystrybutor modemów, uzyskała status Autoryzowanego Dystrybutora producenta kart PC (PCMCIA) - Psion Dacom. Scientific oferować będzie sprzęt PCMCIA Psion Gold Card Global - modem analogowy PCMCIA z zaimplementowanym standardem V.90 (56 kbps) z polską homologacją.

Kontakt: Scientific, tel.: (+22) 8521111, fax: (+22) 6418547, e-mail: sales@scientific.com.pl

Wspólna Java

Sun Microsystems i IBM planują wspólnymi siłami ustanowić standard języka Java uważając, że brak standardu jest największą przeszkodą dla popularyzacji komputerów klasy Network Computer (NC). Wielkie korporacje boją się instalować systemy wykorzystujące NC, nie wierząc, że będą one działały w przyszłości z wszystkimi nowymi aplikacjami. Sun i IBM mają zamiar pomóc firmom pozbyć się tych obaw. Jeśli eksperyment zakończy się sukcesem, nowy system operacyjny JavaOS for Business będzie wykorzystany nie tylko w komputerach sieciowych ale także w komputerowych kioskach informacyjnych, telefonach komórkowych i na wielu innych platformach sprzętowych.

IBM planuje zastosować nowy system operacyjny w swoim komputerze sieciowym Network Station już w przyszłym roku, zaś Sun proponuje procedurę migracji dla klientów JavaStation w przeciągu najbliższych 12 miesięcy. Jednocześnie Sun wprowadził niedawno na rynek komercyjną wersję wspomnianego komputera JavaStation oraz system operacyjny JavaOS for Consumers.

Netscape za darmo i pod Linuxem

Firma Netscape udostępniła publiczności kod źródłowy przygotowanej wersji 5.0 przeglądarki Netscape Communicator, określanej jako Mozilla. Można go pobrać z witryny internetowej Netscape'a. Tylko z tej witryny, nie licząc innych miejsc, w których został udostępniony, w przeciągu pierwszych 2 dni pobrało go blisko 4500 osób, co okazało się zaskoczeniem dla Netscape'a nie spodziewającego się takiego zainteresowania swoją inicjatywą.

„Źródła” Communicatora pobierali przede wszystkim projektanci aplikacji współpracujących z przeglądarką oraz zainteresowani tą tematyką amatorzy. W przeciągu kilku dni Netscape otrzymała tyle propozycji, raportów o błędach i możliwych ulepszeniach, że zdecydowano się przygotować nową wersję kodu.

Netscape zdecydowała się postawić również na silnego gracza na rynku oprogramowania „freeware” - system operacyjny Linux. To właśnie Linux, obok komercyjnych systemów unixowych jak Solaris czy UnixWare, ma być jedną z podstawowych platform dla oprogramowania serwerowego Netscape - SuiteSpot. Decyzję tę można potraktować jako kolejny etap walki z pozycją rynkową systemu Windows NT. Zadanie nie jest proste, bo wiele firm boi się stosować system Linux z uwagi na brak opieki ze strony producenta i gwarancji odpowiedniego stopnia bezpieczeństwa systemu.

Reklama w sieci triumfuje

Z badań przeprowadzonych przez firmę konsultingową Coopers & Lybrand wynika, że fundusze poświęcone przez firmy na reklamę w Internecie osiągnęły w zeszłym roku sumę ponad 1 mld USD. Rok 1997 zaczął być określany jako rok przelomowy dla komercyjnych zastosowań Internetu. Szybkość wzrostu przypomina nagłą falę popularności, jaką cieszyła się w 1951 roku - nowa wówczas - telewizja. Wszystko wskazuje na to, że ten szybki rozwój internetowych reklam będzie jeszcze przyspieszał.

Wzrost obrotów reklamowych w Internecie wyniósł 240% w porównaniu z rokiem poprzednim. Na drugim miejscu znalazła się reklama w telewizjach kablowych z miernym, w porównaniu z Internetem, wynikiem 15,5%. Mimo to reklama w Internecie jest nadal na ostatnim miejscu wśród wszystkich środków masowego przekazu. Obecne formy reklamy w Internecie to przede wszystkim „transparenty” (bannery) na stronach WWW, a także „strony pośrednie”, uruchamiane zanim do przeglądarki ściąganie się strona główna żądanej witryny.

Sun atakuje Digitala...

Sun opracował nowy program migracji dla dotychczasowych klientów Digital Equipment Corp.. Program, oferowany pod nazwą PAQ-Back, dostępny jest na całym świecie i gwarantuje dotychczasowym klientom Digitala upusty na serwery nawet dwukrotnie większe od standardowych oferowanych przez firmę Sun Microsystems. W przypadku stacji roboczych klienci mogą wybrać dowolną kombinację darmowych monitorów, procesorów lub kart grafiki.

... ale Digital zatopił Titanica

Jak dotychczas, publiczność kinowa uważała, że „efekty specjalne” w filmach to przeróżni animowani kosmici i wielkie statki międzygwiazdowe. Najnowsza hollywoodzka superprodukcja - „Titanic” - udowodniła, że wcale tak być nie musi, pokazując przy okazji przyszość przetwarzanej cyfrowo animacji w „klasycznych” na pozór dziełach filmowych. Olbrzymi transatlantyk powstał w „wyobraźni” ponad 200 procesorów Digital Alpha, które przez ponad dwa miesiące pracowały 24 godziny na dobę, wykonując średnio 800 milionów rozkazów w ciągu sekundy.

Szef hollywoodzkiego studia Digital Domain ujął sprawę w krótkich, „żołnierskich” słowach: „Kiedy oglądamy „Titanica” na ekranie, nie widzimy obrazu fil-

mowanego przez kamerę, lecz setki terabajtów danych”. Trzeba przyznać, że to robi wrażenie, bowiem nikt chyba - przynajmniej na pierwszy rzut oka - nie mógłby powiedzieć o filmowym „Titanicu” inaczej jak - „prawdziwy”. Przy okazji warto zauważyć, że Alpha robi wśród filmowców coraz większą karierę - maszyny Digitala wykorzystują także m.in. studia Kodak Cinesite („Sfera”, „Jerry Maguire”, „Space Jam”, „Batman & Robin”) i Santa Barbara Studios („An American Werewolf in Paris”).

Tandem i Digital UNIX

6 kwietnia 1998, Digital Equipment Corporation i Tandem (będący częścią firmy Compaq) poinformowały, że Tandem wybrał Digital UNIX jako swój strategiczny 64-bitowy system operacyjny, przeznaczony do zastosowań telekomunikacyjnych i w innych wybranych segmentach. Tandem stał się w ten sposób najnowszym partnerem OEM Digitala, podobnie jak Sequent Computer Systems, który zawarł porozumienie z Digitaliem 6 stycznia 1998 r.

W ramach porozumienia, obie firmy wspólnie opracują technologię systemów klastrowych, która ma uzupełnić i rozszerzyć funkcjonalność istniejących rozwiązań Non-Stop Cluster firmy Tandem i TruClusters Digitala. Podejmując ogłoszoną inicjatywę, Tandem uzyska dostęp do ponad 5000 aplikacji działających w 64-bitowym systemie Digital UNIX, do efektywnych narzędzi programowania, możliwości działania i integrowania środowisk Microsoft Windows i UNIX oraz możliwość współdziałania z partnerami OEM, odpowiadającymi na wymagania stawiane przez klientów.

Ex oriente lux dla WD

Western Digital Corporation poinformowała o podpisaniu porozumienia z estońską firmą Pennu Computer Technology o utworzeniu w ramach rozwoju usług serwisowych na terenie Europy Wschodniej zakładu napraw dysków twardych. Nowy zakład powstanie w miejscowości Keila w Estonii, dzięki czemu naprawy dysków twardych klientów z Estonii, Łotwy, Litwy i Rosji będą dokonywane na miejscu przez techników mówiących po rosyjsku. Estońscy pracownicy zostali przeszkoleni w fabrykach Western Digital w Singapurze.

WD Corp. postanowiła także podjąć szereg działań mających na celu ograniczenie niekorzystnych efektów utrzymującej się od dłuższego czasu nadmiernej podaży i niskich cen w kanale dystrybucji dysków twardych. Firma poinformowała, że jej wpływy z działalności operacyjnej (bez uwzględnienia planowanych jednorazowych wydatków) za drugi kwartał obrachunkowy, zakończony 27 grudnia 1997 r., zamkną się sal-

dem zerowym, natomiast w skali całego roku obrachunkowego przewiduje się nieznaczny zysk.

WD zamierza m. in. dodatkowo ograniczyć produkcję dysków twardych do komputerów „desktop”, przyspieszyć wprowadzenie technologii głowic magnetorezystywnych (MR) do swoich dysków, oraz zrezygnować z produkcji 3-calowych dysków do komputerów przenośnych i wykorzystać uwolnione w ten sposób zasoby na rynku komputerów „desktop”. Firma informowała poprzednio o planowanych jednorazowych wydatkach w wysokości od 15 do 30 mln USD, związanych z przyspieszonym odchodzeniem od produkcji dysków z głowicami cienkowarstwowymi. Koszty te wzrosły do 85-95 mln przede wszystkim ze względu na dalsze zmniejszenie produkcji dysków twardych z głowicą indukcyjną cienkowarstwową (TFI), a także rezygnacji z produkcji przenośnych dysków twardych o wielkości 3 cali.

Dell przoduje w rankingu Datapro

Użytkownicy serwerów PC umieścili Della na pierwszym miejscu w jednym z ogólnosięciowych rankingów określających poziom satysfakcji klienta. W badaniach przeprowadzonych przez firmę Datapro, specjalizującą się w analizie rynku, serwery Della z rodziny PowerEdge otrzymały najwyższe oceny.

Raport „Worldwide User Ratings Survey of PC Servers” został opracowany na podstawie badań przeprowadzonych w ostatnim kwartale 1997 r. wśród użytkowników serwerów w Ameryce Północnej i Południowej, Europie i Azji. Ankieta objęto 747 użytkowników, zadając im pytanie, jakimi kryteriami kierują się przy zakupie serwerów PC. Okazało się, że najważniejsza była niezawodność, w dalszej kolejności wydajność i cena.

Dell z Wangiem

Dell EMEA (Europe, Middle East and Africa) i Wang Global (EMEA), firma specjalizująca się w integracji sieci i systemów komputerowych oraz usługach, wzmocniły strategiczne partnerstwo w regionie Europy, Bliskiego Wschodu i Afryki. Dzięki zawartemu porozumieniu Dell może oferować klientom korporacyjnym kompletne, zintegrowane z usługami rozwiązania informatyczne - od usług konsultacyjnych, ułatwiających klientowi wybór, po profesjonalne usługi operacyjne, których zadaniem jest zapewnienie wzrostu produktywności w procesach gospodarczych.

Informacja o wzmocnieniu strategicznej współpracy z firmą Wang zbiegła się w czasie z informacją o sprzedaży 4-milionowego komputera, zmontowanego w europejskiej

fabryce Della w Limerick w Irlandii.

Intel rozczarowany pierwszym kwartałem

Firma Intel poinformowała, że w związku ze słabszym niż zakładano popytem, szczególnie ze strony producentów OEM, obniżyły się zyski i przychody za pierwszy kwartał 1998 roku. Osłabienie popytu wystąpiło w obu Amerykach, Japonii i Europie. Na Dalekim Wschodzie przychody za pierwszy kwartał 1998 roku przekroczyły te z ostatniego kwartału 1997. Ponad połowa przychodów ze sprzedaży mikroprocesorów pochodziła ze sprzedaży produktów klasy P6, co oznacza rosnące zainteresowanie procesorem Pentium II. Sprzedaż w pierwszym kwartale osiągnęła wysokość 6 mld USD, co oznacza spadek o 7% w stosunku do 6,4 mld USD w pierwszym kwartale 1997 roku i o 8% w stosunku do 6,5 mld USD w czwartym kwartale 1997 roku.

Zysk netto w pierwszym kwartale wyniósł 1,3 mld USD, czyli jest o 36 procent niższy od zysku 2,0 mld USD w pierwszym kwartale 1997 roku i o 27 procent niższy od 1,7 mld USD w czwartym kwartale 1997 roku. W zysku netto za pierwszy kwartał 1998 uwzględniono nadzwyczajny przychód w wysokości 165 mln USD, czyli 0,9 dolara za akcję, za prace badawczo-rozwojowe prowadzone w zakupionej przez Intel firmie Chips and Technologies, Inc. Zysk na akcję w pierwszym kwartale obniżył się do 0,72 dolara z 1,10 dolara w pierwszym kwartale 1997 roku, co oznacza spadek o 35 procent

„Ten kwartał przyniósł nam wiele rozczarowań. Wydaje się, że branża komputerowa popadła w pewną przesadę, wytwarzając więcej wyrobów, niż potrzebują użytkownicy końcowi” - podsumował prezes i dyrektor generalny Intela, Andrew S. Grove.

Intergraph na topie

Intergraph Corporation uzyskała najwyższe pozycje w rankingu firmy analitycznej Dataquest, określającym udział producentów w światowym rynku oprogramowania. We wstępnym raporcie za rok 1997 r. Intergraph został sklasyfikowany na pierwszej pozycji na rynku systemów GIS oraz na drugim miejscu na rynku oprogramowania AEC (Architecture Engineering Construction). Jeśli chodzi o rozwiązania dla platformy operacyjnej Windows NT, Intergraph ma największy udział w obu wymienionych segmentach rynku.

Na dorocznej konferencji „American Society of Photogrammetry and Remote Sensing” Intergraph dokonał inauguracji nowej stacji roboczej ImageStation ZII przeznaczonej do zastosowań fotogra-

metrycznych (fotogrametria umożliwia odtwarzanie kształtu, rozmiarów i wzajemnego położenia obiektów na podstawie zdjęć fotograficznych terenu). Nowa stacja, pracująca pod kontrolą systemu operacyjnego Windows NT, jest o 15 do 20 procent szybsza niż jej poprzedniczka - ImageStation Z.

SCO UnixWare dla DataCenter

Firmy SCO, Compaq, Data General, ICL i Unisys poinformowały o rozpoczęciu współpracy nad przystosowaniem systemu UnixWare dla potrzeb hurtowni danych Data Center. Przyspieszy to odejście od dzisiejszej zamkniętej architektury Data Center do modelu opartego na standardach otwartych. Firmy zamierzają wspólnie zainwestować wiele milionów dolarów w badania R&D, mające na celu wprowadzenie systemu UnixWare do ośrodków Data Center na platformy Intel IA-32 oraz IA-64.

Dzięki zawartemu porozumieniu system SCO UnixWare stanie się jedynym niezależnym od platformy sprzętowej systemem unixowym dla serwerów z procesorami Intela pracujących w Data Center. Rezultatem współpracy będzie też nowa generacja platform sprzętowych dla Data Center oparta na standardach przemysłowych, oferująca wspólną architekturę, dostęp do szerszego zakresu aplikacji i narzędzi, lepszą integrację ze środowiskiem informacyjnym przedsiębiorstwa oraz lepszy serwis i wsparcie techniczne.

SAP R/3 4.0 już w maju

Już w maju br. ma być dostępny nowy system SAP R/3 4.0, zarówno w wersji niemiecko-, jak i anglojęzycznej. Klienci otrzymają ten produkt przed terminem, co pozwoli im na wcześniejsze niż przewidywano skorzystanie z towarzyszącej mu możliwości postu-giwania się walutą euro.

Przyspieszenie rozpoczęcia sprzedaży było możliwe dzięki sprawnym procedurom wewnętrznej kontroli jakości w SAP, które pozwoliły działom produkcyjnym na wyprzedzenie harmonogramu i wcześniejsze ukończenie produktu. Nowa wersja została już dostarczona 400 klientom biorącym udział w programie pierwszeństwa dostaw.

Oracle do przodu

Oracle poinformował, że III kw. roku finansowego, zakończony 28 lutego 1998 r., zaowocował dla firmy podpisaniem umów z kilkoma największymi światowymi korporacjami. Zawarto kontrakty m.in. z takimi potentatami jak Nissan Motor Corp., DelMonte Fresh Produce, Dial Corp., Carlson Companies, Inc. i 24 Hour Fitness.

Nr ogł. 7467. Gospodarstwo Pomocnicze Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, 02-903 Warszawa, ul. Powsińska 69/71, pok. 301. **Przedmiot przetargu: dostawa sprzętu informatycznego i oprogramowania systemowego i aplikacyjnego dla KPRM.** Termin składania ofert: 98.05.11, 11.00. Kontakt: Ewa Batorowska, tel.: (+22) 6946104, fax: (+22) 6946043. Termin realizacji: maksimum 3 tygodnie od daty podpisania umowy. Wadium: 5000 zł.

Nr ogł. 7558. Zarząd Miasta, 87-800 Włocławek, ul. Zielony Rynek 11/13, pok. 304. **Przedmiot przetargu: dostawa sprzętu komputerowego dla Urzędu Miejskiego: 43 szt. komputerów, 33 szt. monitorów, 19 szt. drukarek, 6 szt. koncentratorów, 1 szt. przełącznika 10/100 MB, oprogramowanie MS Office, Novell, Corel.** Termin składania ofert: 98.05.11, 12.00. Kontakt: Przemysław Kacprzyk, Maciej Czyżnielowski, tel.: (+54) 321241, 321241, fax: (+54) 323765. Termin realizacji: 21 dni od daty podpisania umowy. Wadium: 6300 zł.

Nr ogł. 8403. Politechnika Białostocka, 15-351 Białystok, ul. Wiejska 45A. **Przedmiot przetargu: dostawa sprzętu komputerowego dla Biblioteki Głównej Politechniki Białostockiej.** Termin składania ofert: 98.05.12, 12.00. Kontakt: Bronisław Mielech, Grzegorz Klen-tak, tel.: (+85) 422041 w. 182, 518, fax: (+85) 448493. Termin realizacji: 98-06-30. Wadium: 6800 zł.

Nr ogł. 8267. Główny Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej, 00-950 Warszawa, pl. Powstańców Warszawy 1, pok. 363. **Przedmiot przetargu: wykonanie specjalistycznego oprogramowania komputerowego dla potrzeb całościowej i spójnej działalności Państwowej Inspekcji Handlowej w Warszawie.** Termin składania ofert: 98.05.14, 10.00. Kontakt: Jerzy Wall, tel.: (+22) 8269041 w. 363, fax: (+22) 8272289. Wadium: przetarg dwustopniowy.

Nr ogł. 8767. Uniwersytet Śląski, 40-007 Katowice, ul. Bankowa 12A, pok. 2. **Przedmiot przetargu: dostawa podzespołów komputerowych klasy PC.** Termin składania ofert: 98.05.14, 12.00. Kontakt: Roman Kopiec, tel.: (+32) 596465, fax: (+32) 597541. Termin realizacji: do 30.06.1999. Wadium: 3000 zł.

Nr ogł. 9498. Zarząd Miasta, 41-600 Świętochłowice, ul. Katowicka 54. **Przedmiot przetargu: dostawa sprzętu komputerowego klasy PC dla potrzeb Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach.** Termin składania ofert: 98.05.14; 15.00. Kontakt: Bogdan Sawicki, tel.: (+32) 2453031. Termin realizacji: do 15.06.1998. Wadium: 5000 zł.

Nr ogł. 9841. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, 60-244 Poznań, ul. Głogowska 131/133, pok. 12. **Przedmiot przetargu: dostawa części zamiennych i elementów wyposażenia do komputerów.** Termin składania ofert: 98.05.14, 14.00. Kontakt: A. Patterski, Dorota Nowak, tel.: (+61) 8699361 w. 196, fax: (+61) 8663708. Termin realizacji: 12 miesięcy od dnia podpisania umowy. Wadium: 2400 zł.

Nr ogł. 9156. Instytut Genetyki i Hodowli Zwierząt Polskiej Akademii Nauk w Jastrzębcu, 05-551 Mroków, ul. Postępu 1, pok. 104. **Przedmiot przetargu: wykonanie wewnętrznej lokalnej sieci komputerowej.** Termin składania ofert: 98.05.15 15.00. Kontakt: Czesław Mokrzycki, Maciej Kossakowski, tel.: (+22) 7561711 do 18 w. 355, fax: (+22) 7561417. Termin realizacji: 98.10.30. Wadium: 5000 zł.

Nr ogł. 9203. Spółdzielnia Mieszaniowa im. B. Krzywoustego, Wrocław, ul. Inflancka 4. **Przedmiot przetargu: kompleksowa komputeryzacja spółdzielni polegająca na budowie sieci, dostawie i instalacji sprzętu komputerowego, dostawie i wdrożeniu oprogramowania systemowego, użytkowego i narzędziowego, szkoleniu pracowników i późniejszej obsłudze serwisowej.** Termin składania ofert: 98.05.15, 15.00. Termin realizacji: 98.12.31. Wadium: 3000 zł.

► **Nr ogł. 9144.** Urząd Wojewódzki, Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami, 58-300 Wałbrzych, al. Wyzwolenia 24, pok. 43. **Przedmiot przetargu:** zakup wielkoformatowej (A0) koparki cyfrowej łączącej funkcje kopiowania, plotowania, skanowania (w tym skanowania do zbiorów) wraz z instalacją oprogramowania i przeszkoleniem obsługi. Termin składania ofert: 98.05.18, 14.00. Kontakt: Robert Pajkert, tel.: (+74) 26031, 25081, fax: (+74) 23596. Termin realizacji: 98.06.15. Wadium: 5000 zł

Nr ogł. 11010. Politechnika Częstochowska, 42-201 Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 69. **Przedmiot przetargu:** dostawa standardowego sprzętu komputerowego dla jednostek organizacyjnych uczelni. Termin składania ofert: 98.05.25, 11.00. Kontakt: Iwona Łyszczarz, tel.: (+34) 250415, fax: (+34) 612385. Termin realizacji: 1998 rok. Wadium: 6000 zł

Nr ogł. 9836. Urząd Wojewódzki, 20-914 Lublin, ul. Spokojna 4, pok. 165. **Przedmiot przetargu:** dostawa sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem systemowym i szkolenia odpowiedzialnych pracowników. Termin składania ofert: 98.05.26, 14.00. Kontakt: Robert Lis, Jerzy Wiśniewski, tel.: (+81) 5328338, fax: (+81) 5324519. Termin realizacji: 4 tygodnie. Wadium: 10000 zł.

Nr ogł. 10539. Urząd Miejski, 62-500 Konin, pl. Wolności 1, pok. 303. **Przedmiot przetargu:** dostawa sprzętu komputerowego i oprogramowania dla potrzeb Urzędu Miejskiego w Koninie. Termin składania ofert: 98.05.26, 15.00. Kontakt: Zenona Czempńska, tel.: (+63) 401139, fax: (+63) 429930. Termin realizacji: 98.07.16. Wadium: 3984 zł.

Nr ogł. 10557. Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, 38-400 Krosno, ul. Korczyńska 57. **Przedmiot przetargu:** komputeryzacja szpitala - instalacja sieci komputerowej na 220 punktów, dostawa 16 sztuk komputerów i serwera. Termin składania ofert: 98.05.26, 14.00. Kontakt: Zygmunt Kulon, tel.: (+13) 4321604, fax: (+13) 4364110. Wadium: przetarg dwustopniowy.

Nr ogł. 10758. Akademia Medyczna, 02-032 Warszawa, ul. Filtrów 30. **Przedmiot przetargu:** dostawa sprzętu komputerowego z oprogramowaniem systemowym i aplikacyjnym, oraz instalacja sieci komputerowej na 50 stanowisk. Termin składania ofert: 98.05.26, 14.00. Kontakt: Małgorzata Pozarzecka, tel.: (+22) 8233376, fax: (+22) 8233376. Termin realizacji: 6 tygodni od dnia podpisania umowy. Wadium: 10 000 zł.

Nr ogł. 11004. Stołeczne Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, 02-591 Warszawa, ul. Batorego 2, pok. 9. **Przedmiot przetargu:** dostawa, instalacja w sieci komputerowej i uruchomienie serwera Pionu „E” w Dyrekcji SPEC w Warszawie, ul. Batorego 2. Termin składania ofert: 98.05.26, 12.00. Kontakt: Andrzej Długosz, tel.: (+22) 251502, fax: (+22) 253844. Termin realizacji: 15.09.1998r. Wadium: 10 000 zł.

Nr ogł. 11227. Ministerstwo Finansów, 00-916 Warszawa, ul. Świętokrzyska 12, pok. 211. **Przedmiot przetargu:** dostawa 150 sztuk komputerów PC z procesorami Pentium II. Termin składania ofert: 98.05.27, 13.00. Kontakt: Tadeusz Borys, Mariusz Wajdenfeld, tel.: (+22) 6943170, 6945268, fax: (+22) 8278561. Termin realizacji: 2 miesiące. Wadium: 50 000 zł.

Nr ogł. 11260. Urząd Miasta, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Głogowskiego 3/5. **Przedmiot przetargu:** dostawa i wdrożenie kompleksowego systemu komputerowego (sprzęt, oprogramowanie systemowe i aplikacyjne, modernizacja lokalnej sieci komputerowej) dla Urzędu Miasta w Ostrowcu Świętokrzyskim. Termin składania ofert: 98.05.27, 9.30. Kontakt: Piotr Składanowski, tel.: (+47) 652021, fax: (+47) 2476315. Wadium: przetarg dwustopniowy.

Centralna Stacja Hodowli Zwierząt, 01-142 Warszawa, ul. Sokołowska 3, pok. 9. **Przedmiot przetargu:** dostawa sprzętu komputerowego. Kto: Comp Sp. z o.o. z Warszawy za 85566,07 zł.

Główny Urząd Cei, 00-916 Warszawa, ul. Świętokrzyska 12. **Przedmiot przetargu:** dostawa i instalacja 240 sztuk drukarek igłowych oraz 48 sztuk drukarek igłowych „heavy duty”. Kto: Sieciowe Systemy Informatyczne z Warszawy za 2 785 646,28 zł

Osrodek Doradztwa Rolniczego, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Gen. Boruty-Spiechowicza 24, pok. 310. **Przedmiot przetargu:** wykonanie sieci wymiany informacji między Szkołami Rolniczymi, Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego oraz Wydziałem Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego (opracowanie koncepcji informatyzacji Ośrodka Doradztwa Rolniczego wraz z rejonami, średnimi szkołami rolniczymi w województwie, dostawa sprzętu komputerowego i oprogramowania, szkolenie użytkowników). Kto: Systemy Informatyczne SA z Bielska-Białej za 171 701,70 zł.

Osrodek Informatyki Urzędu Wojewódzkiego, 50-951 Wrocław, Pl. Powstańców Warszawy 1. **Przedmiot przetargu:** dostawa, instalacja i uruchomienie trójfazowego zasilacza bezprzewodowego UPS 80 kW - jeden zestaw zasilacza. Kto: Silcon Poland Ltd. O/Wrocław z Wrocławia za 118943,58 zł.

Przedsiębiorstwo Obsługi Budownictwa ADP s.c., 48-100 Głubczyce, ul. Kochanowskiego 11, pok. 4. **Przedmiot przetargu:** wykonanie telewizji użytkowej oraz sieci komputerowej wraz z dostarczeniem urządzeń Regionalnego Ośrodka Psychiatrii Sądowej - w budowie, Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Branicach. Kto: Olivetti Solutions Polska Sp. z o.o. z Warszawy za 452030,00 zł.

Szpital Wojewódzki, 37-700 Przemyśl, ul. Monte Cassino 16A, pok. 63. **Przedmiot przetargu:** wykonanie projektu i jego realizacja w zakresie okablowania strukturalnego i telefonicznego dla Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu. Kto: Qumak International Sp. z o.o. z Krakowa za 933999,00 zł.

Urząd Miasta, 41-500 Chorzów, ul. Rynek 1, pok. 302. **Przedmiot przetargu:** usługi serwisowe pracującego sprzętu komputerowego oraz uzupełniające dostawy sprzętu komputerowego w roku 1998. Kto: Micomp Systemy Komputerowe z Katowic za 53 600,00 zł.

Urząd Miasta, 43-100 Tychy, al. Niepodległości 49. **Przedmiot przetargu:** dostawa sprzętu komputerowego (15 komputerów, 15 drukarek). Kto: Micomp Systemy Komputerowe z Katowic za 66 929,75 zł.

Urząd Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3/4, pok. 53. **Przedmiot przetargu:** zakup minikomputera typu Hewlett Packard K570 w ramach rozbudowy systemu informatycznego Urzędu Miasta Krakowa. Kto: Computerland z Krakowa za 684 996,40 zł

Urząd Wojewódzki, 40-032 Katowice, ul. Jagiellońska 25, pok. 174. **Przedmiot przetargu:** założenie systemu okablowania strukturalnego MOD-TAP, zgodnie z wersją czwartą „Projekt okablowania strukturalnego” dla części pomieszczeń wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospod. Nieruchomościami Urzędu Wojewódzkiego oraz dostarczenie i instalacja sprzętu aktywnego, zapewniającego realizację topologii sieci opisanej w aneksie do projektu. Kto: K.S.K. Sp. z o.o. z Katowic za 75 326,12 zł.

Urząd Wojewódzki, 64-920 Piła, al. Niepodległości 33/35. **Przedmiot przetargu:** dostawa 16 sztuk komputerów, 18 sztuk monitorów kolor, 16 sztuk drukarek igłowych, 10 sztuk UPS, 2 sztuki serwerów. Kto: Przedsiębiorstwo Usług Informatycznych Sicomp s.c. z Piły za 137 686,00 zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, 80-748 Gdańsk, ul. Chmielna 27/33. **Przedmiot przetargu:** dostawa używanych pamięci taśmowych kasetowych kompatybilnych z pamięcią taśmową kasetową IBM 3490/A20 - 1 sztuka, IBM 3490/B40 - 1 sztuka dla systemu Main Frame typu IBM 9672/R14 dla Ośrodka Informatyki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych O/Gdańsk. Kto: Comparex Systemy Informatyczne Sp. z o.o. z Warszawy za 200 000,00 zł.

Zarząd Miasta, 08-110 Siedlce, ul. Skwer Niepodległości 2. **Przedmiot przetargu:** dostawa, instalacja i uruchomienie serwera z oprogramowaniem systemowym. Kto: Bonair SA z Warszawy za 78517, 61 zł

HP szykuje się do skoku

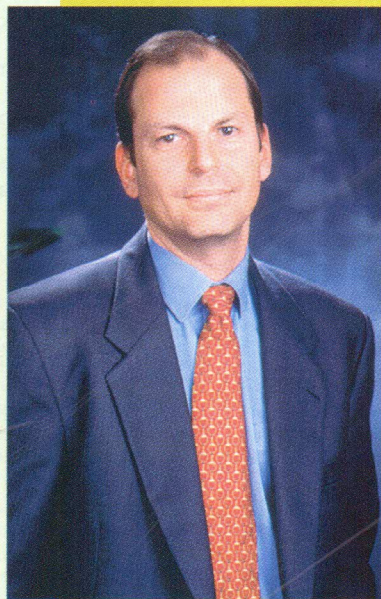
Wszystkie znaki na niebie i Ziemi wskazują, że Hewlett-Packard szykuje się do kolejnej rynkowej ofensywy, także i na naszym, polskim rynku. W ciągu ostatnich trzech miesięcy Polskę odwiedziło troje wysokich rangą funkcjonariuszy HP - Emery John Bodnar (European Competitive Program Manager), Karen Slatford (General Manager Enterprise Accounts Organization EMEA) i Jerzy Sław (Product Manager Personal Systems Group Europe). Jeśli do tego dodamy jeszcze uporczywie powtarzającą się pogłoskę o planach zainwestowania przez HP w naszym kraju w budowę bliżej nieokreślonego zakładu produkcyjnego, to okazuje się, że jak na wojnie - tabory przesuwają się ku linii frontu, a to oznacza planowanie ofensywy.



Karen Slatford

Już konferencja prasowa „EJ” Bodnara wyraźnie sugerowała, że strategiczny alians z Intellem stawia HP w uprzywilejowanej pozycji, pozwalającej tej firmie przed innymi wystartować produkcję komputerów z najnowszymi dziełami Intela - Deschutes i - zapowiadany na 1999 r. - Mercedem, w którego opracowaniu spory wkład ma Jerry Huck z HP i którego szybkość zegara niezależni eksperci oceniają na ok. 900 MHz. Z kolei rozmowa z Karen Slatford pokazała, jak ważna marketingowo dla HP jest dynamicznie rozwijająca się ekonomicznie Europa Środkowa, w tym i Polska. Jesteśmy bardzo obiecującym rynkiem dla europejskiej „dywizji” HP, zwłaszcza wobec nikłego zainteresowania komputeryzacją - co przyznała w rozmowie z „MRK” pani Slatford - krajów „sprzężonego” organizacyjnie z nami: Bliskiego Wschodu i Afryki. Jeśli dodamy do tego, że polski złoty staje się jedną z bardziej pożądanym walut Europą i ma korzystny przelicznik dolarowo-markowy, to jasne staje się, że ofensywa HP nie może nas ominąć. Rozmowa „MRK” odbyta podczas wizyty Jerzego Sława - specjalisty europejskiego działu

serwerów - wyraźnie wskazała, jaki sektor rynku będzie objęty pierwszym uderzeniem HP. Trudno bowiem byłoby nie skojarzyć wejścia nowego procesora Deschutes i idącego za tym postępu technologicznego w obsłudze jednostek o większej niż dotychczas mocy przetwarzania danych z serwerami (bo przecież na pewno na razie nie ze stacjami roboczymi!). Ci Czytelnicy, którzy znają nasze sprawozdanie z „Masterpiece Event” w Grenoble (MRK 1/98), wiedzą, że zaprezenowano tam szereg nowych serwerów o znacznie zróżnicowanym profilu (od low-end-owych poprzez *middle range* po *high-end*), jak i nowe rodzaje oprogramowania, służącego do zdalnego zarządzania serwerami, nawet za pośrednictwem WWW. Nie wytacza się dział, gdy nie ma się zamiaru z nich strzelać - rynek serwerów w Europie rośnie ostatnio według danych HP o ok. 20 - 30% rocznie i jest jednym z najbardziej obiecujących segmentów rynku komputerowego (nota bene: obserwujemy to zjawisko również w Polsce).



Jerzy Sław

Zapytany o to przez „MRK” wprost, p. Sław uchylił się wprawdzie od podania szczegółów, ale przyznał, że najprawdopodobniej już koniec maja br. zaowocuje nową serwerową premierą, a kolejnej możemy oczekiwać we wrześniu. Pytany o wprowadzenie już w przyszłym roku Merceda do produktów HP, wyraził prywatną opinię, że będzie to zapewne proces powolny i - ze względu na przypuszczalnie wysoka cenę procesora - zacznie się od konstrukcji high-end-owych. Doświadczenie mówi autorowi jednak, że z prywatnymi opiniami fachowców trzeba się bardziej liczyć niż z oficjalnymi komunikatami.

(jk)

MEDIA



Graph

Autoryzowany dystrybutor produktów GRAPHISOFT w Polsce oferuje najwyższej jakości programy będące uznanym standardem na rynku oprogramowania dla architektów.

- * ArchiCAD 5.0
- * Artlantis Render 3.0
- * biblioteki
- * i inne



Poszukujemy profesjonalnych partnerów handlowych przy sprzedaży wyżej wymienionych produktów.

Media Graph Sp. z o.o.
00-644 Warszawa
ul. Polna 54

Tel. (48 22) 25 79 51, 25 79 56
fax (48 22) 25 86 44

E-mail: ania@mediagraph.com.pl
http: www.mediagraph.com.pl

Serwer Informix na notebooku

Informix zaanonsował nową wersję serwera baz danych - Informix Dynamic Server/Personal (IDS/PE), przeznaczoną dla komputerów z procesorami Intel. Nowe oprogramowanie, pracujące pod kontrolą systemów Windows 95, NT 3.51 i NT 4.0, pozwala na skalowanie „w dół” aplikacji serwera Dynamic Server na komputery przenośne i „biurkowe” (desktop).

Informix Dynamic Server - Personal Edition jest przeznaczony dla trzech różnych zastosowań:

- Aplikacje baz danych, pracujące na komputerach przenośnych (notebook), które są tylko sporadycznie podłączone do centralnego serwera baz danych przedsiębiorstwa. Przykłady takich aplikacji to automatyzacja sprzedaży czy obsługa klienta w terenie (np. agencji ubezpieczeniowej);
- Aplikacje w rozproszonych przedsiębiorstwach, w których serwery rozproszonych baz danych powinny pracować na stacjach z systemem Windows 95 i NT. Serwery te z reguły częściej i bardziej regularnie łączą się z centralnym serwerem przedsiębiorstwa niż poprzednia kategoria;
- Środowiska rozwoju aplikacji (programiści mogą wykorzystywać IDS/PE do rozwoju aplikacji, które będą później wykorzystane w serwerze przedsiębiorstwa) lub pakiety (IDS/PE jest oferowany jako „bundle” z pakietami oprogramowania, takimi jak pakiet automatyzacji sprzedaży czy dema produktów narzędziowych).

Minimalna konfiguracja wymagana dla IDS/PE to komputer z procesorem Pentium z 16 MB pamięci RAM (zalecane 32 MB), 50 MB wolnego miejsca na dysku twardym, grafika VGA i lepsza (zalecana rozdzielczość 1024x768). Oprogramowanie pozwala na pracę do dziesięciu użytkowników bazy jednocześnie. Aktualnie serwer IDS/PE przechodzi fazę testów beta w firmie Symantec i już wkrótce będzie oferowany wraz ze środowiskiem programistycznym Javy - Visual Cafe Pro. Sam serwer będzie dostępny na rynku w drugim kwartale 98 r.

Kontakt: Soft-tronik Polska SA, Krzysztof Sibilski, (+71) 559271, sibil@soft-tronik.com.pl oraz wszystkie biura Soft-tronik w Polsce

Dysk wspomagany optycznie

Firmy Quinta (jest w całości własnością Seagate) i Seagate Technology przedstawiły oficjalnie technologię wspomaganego optycznie dysku twardego, zdolną do pokonania granicy nadparamagnetycznej. Może to zaowocować powstaniem nośnika o pojemności 10, a nawet 40 GB na cal kwadratowy. Nowa technologia obejmuje m.in. zaawansowane układy dostarczania światła oraz unikalną konstrukcję głowic i serwo-mechanizmu.

System dostarczania światła to sieć światłowodów, doprowadzających promień lasera do odpowiedniej ścieżki na nośniku. Impulsy świetlne kierowane są przez moduł optyczny do miejsca przeznaczenia w ciągu 1 milisekundy. Światło na powierzchni nośnika skupiane jest przez miniaturę soczewki o średnicy 350 mikronów. Między światłowodem a soczewkami promień światła trafia na wytwarzane w mikroobróbce zwierciadła, których kąt obrotu jest regulowany przez płynący przez nie prąd. Pozwala to na bardzo precyzyjne skierowanie wiązki światła na nośnik bez jakiegokolwiek ruchu ramienia głowicy. Dzięki temu mechanizmowi przypuszczalna gęstość zapisu przekroczy 100 000 ścieżek na cal.

Nowy projektor Mitsubishi

Firma Mitsubishi wprowadziła na rynek nowy projektor LCD - Electric LVP-X100. Fizyczna rozdzielczość obrazu projektora wynosi 1024x768 punktów i odpowiada standardowi XGA. Urządzenie umożliwia także pracę w wyższym standardzie graficznym S-XGA (1280x1024), wykorzystując przy tym inteligentny algorytm kompresji obrazu. Projektor waży ok. 9,8 kg i ma wymiary 330x145x385 mm.

LVP-X100 jest zdalnie sterowany za pomocą pilota z wbudowaną bezprzewodową myszą i wskaźnikiem. Projektor wyposażono w pamięć błyskową (flash), w której mogą być zachowywane informacje do prezentacji, dzięki czemu osoba prezentująca nie musi mieć ze sobą komputera. Podstawowe parametry projektora: jasność - 600 lumenów, przekątna obrazu - 1-7 m, kontrast - 200:1, funkcja PIP (obraz w obrazie), płynna zmiana ogniskowej (zoom) ze wspomaganie cyfrowym, audio 2x2 W, obsługa NTSC, PAL i SECAM. Urządzenie wyposażono w zestaw podwójnych złącz wejściowych S-Video, composite, RGB.

Promocja Scientifica

Scientifica SA od 15 kwietnia rozpoczęła akcję promocyjną kart 3COM/USR Worldport PCMCIA V.34+ CE. Przy zakupie 10 sztuk dowolnych modemów 3COM/USR klient będzie mógł nabyć promowaną kartę, płacąc o 90% mniej niż normalnie.

WorldPort PCMCIA V.34+ CE jest najtańszą homologowaną (homologacja 500/96) kartą PCMCIA w Polsce. Umożliwia wysyłanie, przyjmowanie faksów oraz poczty elektronicznej. Pasuje do każdego notebooka wyposażonego w gniazdo PCMCIA typu II lub III. Standardowo wyposażona jest w sterowniki dla DOS i Windows. Promocja potrwa do połowy maja.

Kontakt: Scientifica SA, Warszawa, tel.: (+22) 6448558, fax: (+22) 6418547, e-mail: sales@scientific.com.pl

Multimedialne monitory Sony

Firma Sony wprowadziła na rynek swoje pierwsze dwa monitory multimedialne. Są to Multiscan 120AS (15-calowy) i 220AS (17-calowy). W każdy monitor serii AS wbudowany jest system głośników 3D (dwa głośniki wysokotonowe o mocy 3, 5 W oraz subwoofer o mocy 10 W), wzmacniacz i zintegrowane połączenie do mikrofonu i słuchawek. Z przodu monitora znajdują się potencjometry głośności, przyciski wyciszania dźwięku i dodatkowych basów. Monitory te mają trzy predefiniowane ustawienia (technologia Graphic Picture Enhancement), które można łączyć jednym przyciskiem. Do normalnej pracy przeznaczone jest ustawienie standardowe; ponadto dostępny jest specjalny tryb graficzny i prezentacyjny, które pozwalają uzyskać bardziej wyraziste obrazy i wierniejsze animacje.

Ekran został pokryty powłoką antyodblaskową minimalizującą refleksy świetlne i poprawiającą kontrast oraz jakość obrazu. Standardowo monitory wyposażone są w złącze USB. Podstawowe parametry techniczne są wspólne dla obu monitorów: plamka 0,25 mm, częstotliwości odświeżania poziomego 30 do 70 kHz, a pionowego 50-120 Hz, maksymalna częstotliwość odświeżania dla rozdzielczości 1280x1024 wynosi 65 Hz oraz 85 Hz dla 1024x768. Cena netto Multiscana 120AS wynosi 1949 zł, a 220AS - 2999zł.

Kontakt: Sony, Warszawa, tel.: (+22) 8787001, fax: 8787700

Tańsze 56K

Megabajt obniżył cenę wewnętrznego faksmodemu Zoltrix FM-56K V/SP. Wynosi ona 309 zł, a przy zakupie powyżej 10 sztuk - 290 zł. Cena rynkowa nie powinna więc przekroczyć 430 zł. Wraz z modemem klient otrzymuje w zestawie mikrofon.

W faksmodemie wykorzystano chipset Rockwell. Urządzenie umożliwia przesyłanie danych w standardach V.34+ i 56Kflex, obsługuje sprzętową korekcję błędów V.42, MNP 2-4 i kompresję V.42bis i MNP5. Fax realizuje opcję Voice - automatyczną sekretarkę, pocztę głosową oraz AUDIO SPAN - prowadzenie jednocześnie rozmowy i przesyłania danych. Obniżkę cen Megabajt motywuje szybkim rozwojem standardu 56Kflex w Polsce, związanym m. in. z uruchomieniem przez TP SA „56-kilowe-go” dostępu do Internetu.

Kontakt: Megabajt, Warszawa, tel. (+22) 6631199 w. 129, fax 6398606, e-mail: slawek@megabajt.waw.pl, http://www.megabajt.waw.pl

Komuno wróć... na CD

Cześć mówili, że „to se ne vrati”... Odbija się jednak czkawka na lekcjach historii, bo nie wypada zupełnie pominąć, chociaż chciałoby się zapomnieć. Autorowi niniejszych słów najbardziej odpowiada komentarz do PRL autorstwa premiera Bieleckiego (tak ładnie to ujął - że było gorzej jak za okupacji hitlerowskiej...). Ale w demokratycznym państwie prawa musimy czapkować komuszom bonzom, bo... zlikwidowali alfabetyzm.

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne zaferowało więc historię PRL - od Manifestu Lipcowego po Sejm Kontraktowy - na krążku CD. Oczywiście, jak można się spodziewać po wydawcy, rzecz cała jest pieczołowicie opracowana od strony merytorycznej i zawiera blisko 2000 stron tekstu autorstwa uznanych historyków, specjalizujących się w najnow-

szej historii Polski, m.in. Andrzeja Paczkowskiego. Niektóre tematy zostały potraktowane bardzo wyczerpująco, np. historia stosunków Państwo-Kościół.

Aby lektura nie okazała się nużąca, autorzy wkomponowali do tekstu 1300 zdjęć, interaktywne mapy (np. strajków), 40 minut nagrań dźwiękowych (przemówienia, piosenki „z tamtych lat”) oraz, co chyba najciekawsze, kilkanaście sekwencji wideo - oprócz fragmentów archiwalnych kronik filmowych, są to także ujęcia wykonywane przez amatorów (kto z dzisiejszych użytkowników CD pamięta, co można było za robienie takich zdjęć dostać...?). Wśród nagrań wideo szczególną pozycję zajmuje specjalnie zrealizowany film „Dzieje PRL w 10 minut”, przedstawiający w skondensowanej postaci najważniejsze momenty naszych dziejów z tego okresu. Dzieła dopełnia szczegółowe kalendarium wydarzeń i notki biograficzne kluczowych postaci. Sam wolę nie oglądać, ale jak ktoś musi...

3D z układem Intelą

Firma TCH COMPONENTS zaprezentowała nową kartę graficzną AGP-V2740 firmy ASUS, zbudowaną przy wykorzystaniu najnowszego akceleratora grafiki dwu- i trójwymiarowej Intel i740. Wyposażona w 205 MHz przetwornik DAC oraz 8MB pracującej z częstotliwością 100 MHz pamięci SDRAM karta może wyświetlać obraz o rozdzielczości do 1600 na 1200 punktów przy ergonomicznej częstotliwości odświeżania 75 Hz, zaś tryb True Color dostępny jest w rozdzielczości do 1024 na 768 punktów. Maksymalna częstotliwość odświeżania obrazu wynosi 160 Hz. 64-bitowy procesor i740 sprzętowo wspomaga tworzenie obrazów 2D i 3D, zapewniając zgodność z API Windows 95 i Windows NT (DirectDraw, Direct3D), wspomaga także odtwarzanie plików MPEG-1, MPEG-2 i Indeo z możliwością skalowania w pionie i w poziomie (interpolacja XY). Zgodny ze specyfikacją AGP 1.0 interfejs, zdolny do pracy w trybie AGP

2x, gwarantuje wysoką szybkość transmisji danych i pozwala w pełni wykorzystać zaawansowane funkcje AGP. Karta wyposażona jest w dwa złącza VMI, umożliwiające dołączenie urządzeń takich jak tuner TV, rejestrator wideo czy dekodery DVD.

Karty AGP-V2740 sprzedawane są z 24-miesięczną gwarancją. Zalecana cena detaliczna netto (SRP) wynosi 140 USD (ceny przeliczane są na złotówki według obowiązującego w dniu zakupu kursu fixing NBP).
Kontakt: TCH COMPONENTS, 02-593 Warszawa, ul. Rostafińskich 4, tel.: (+22) 6460033 lub (+22) 487172, fax: (+22) 481206, http://www.tch.com.pl.

Kolorowa wideodrukarka CP-750E

Mitsubishi wprowadza na rynek nową, kolorową drukarkę wideo CP-750E. Wykorzystuje ona standardy wizyjne systemu PAL (FBAS, S-Video), a dzięki możliwościom konfiguracji konwersji różnych standardów sygnałów można do niej podłączyć praktycznie dowolne urządzenia. Drukarkę wyposażono dodatkowo w funkcję „Multi-bild”, która umożliwia uzyskiwanie dwóch, czterech lub szesnastu jednakowych lub różnych pojedynczych zdjęć na jednym wydruku. Funkcja „Stroboskop” pozwala na automatyczne wprowadzanie sekwencji obrazków do pamięci drukarki w określonych, programowalnych wewnętrznie odstępach czasowych: tak np. w laboratorium można zdokumentować rozwój pojedynczej komórki tkanki w przeciągu wielu dni w postaci jednego wydruku.

Dzięki funkcji „Autoscan” możliwe jest automatyczne nastawienie urządzenia na różne częstotliwości synchronizacji obrazu w zasięgu od 15 kHz w poziomie i 50-80 Hz w pionie. „Autoscan” umożliwia zastosowanie urządzenia wszędzie tam, gdzie konieczne jest przeprowadzenie dokumentacji zdjęciowej na podstawie źródeł analogowych, np. w re-

Wideo i pecet po polsku

MINI TEST

Komputer PC może być bardzo pomocnym narzędziem w produkcji amatorskich filmów wideo. Każdy fan filmowania własną kamerą chciałby - oprócz obrazków z ujęcia kochanej rodzinki - zobaczyć także coś więcej na ekranie; ubarwić jakoś swoje produkcje czy to przez wprowadzenie grafiki i napisów, czy dodanie ciekawych efektów. Niestety, osprzęt potrzebny do takich działań jest z reguły bardzo drogi i trudno dostępny dla amatorskich filmowców. Każdy, kto dysponuje własnym PC może jednak sięgnąć po stosunkowo tani zestaw Video F/X oferowany przez polską firmę HDP z Wrocławia.

Zestaw składa się z dwóch kart - obu montowanych w złączach PCI. Jedna z nich obsługuje wejście, druga zaś - przy okazji pełniąc rolę karty graficznej S-VGA z układem S680 S3 - wyjście sygnału wideo. Nie są to karty najwyższej możliwej jakości, co gorsza - karta graficzna nie należy do najszybszych i ma małe możliwości rozbudowy. Nie o to jednak tu chodzi. Zamysł projektantów z HDP polegał na udostępnieniu - przez specjalizowane oprogramowanie - możliwości kluczowania sygnału wideo i mieszania go z grafiką komputerową (funkcje tzw. „genlocka”).

„Filozofia” całego układu jest dość prosta - sygnał wideo (zarówno composite, jak i Y/C) jest przepuszczany przez pamięć komputera i program, który umożliwia uzyskanie opisywanych efektów. Następnie, już zmieszany z grafiką, sygnał opuszcza komputer i może być zgrany na dowolne urządzenie. Tyłem w skrócie. Za pomocą programu można mieszać wchodzący sygnał z grafiką, nagrywać na wideo samą grafikę lub przechodzący przez komputer obraz z kamery, bądź też odtwarzać z komputera na wyjście wideo pliki AVI. Całość wystarcza do zgrania na magnetowid tytułów (przy czym mogą być to plansze z napisami lub plansze „przezroczyste” pojawiające się na tle obrazu wideo), własnych animacji (pliki AVI) i uzyskania kilku ciekawych efektów (np. skalowanego obrazu wideo wkomponowanego w „okienko” na tle grafiki komputerowej).

Dodajmy - to działa. Działa zupełnie przyzwoicie - na komputerze z Pentium 200 MMX i 64 MB pamięci operacyjnej można z powodzeniem pracować na prawie pełnej rozdzielczości PAL (720x576 zamiast 768x576) przy pełnej szybkości 25 klatek na sekundę i prak-

tycznie nie widać wahań obrazu. Gdyby co (gdy szybkość komputera jest za mała) - można zredukować płynnie rozdzielczość obrazu, co w pewnych granicach nie wpływa znacząco na jakość (zwłaszcza przy VHS-ie). Warto jednak zauważyć, że przyjęta filozofia zakłada pracę „w locie”, na strumieniu zmieniających się wciąż danych wideo, co nie jest takie łatwe. Nie ma praktycznie mowy o montażu nielinijnym (na wspomnianym komputerze karta wejściowa jako „łapacz” sekwencji AVI, co też jest z nią możliwe, nie sprawowała się zbyt dobrze, gubiąc wiele klatek), ani precyzyjnej synchronizacji dźwięku z obrazem. Niemniej z drugiej strony, patrząc na ceny dowolnych stołów mikserskich z generatorami tytułów, nabycie zestawu Video F/X oferującego zdecydowanie większe możliwości za około 1000 złotych, jest godne rozpatrzenia.

Słowo jeszcze o oprogramowaniu. Wprawdzie spełnia założone funkcje i nie mógłbym zarzucić mu nieprawidłowego działania (pracuję na nim od dwóch tygodni i nie zanotowałem żadnych „padów”), ale wydaje mi się trochę „spartańskie”, a już na pewno gdzieś w okolicach Sparty pisano instrukcję. Mimo iż pozornie tekst jest po polsku, momentami niezupełnie rozumiiałem o co w nim chodzi. Warto by chyba trochę to zredagować, poświęcić więcej miejsca szerszemu wyjaśnieniu kilku spornych kwestii i w ogóle wytłumaczeniu wideoamatorowi o co chodzi, bo przecież nie musi wszystkiego wiedzieć...

Ostateczne wrażenie? Rzecz bardzo amatorska, ale również bardzo przydatna. Każdy, kto ma kamerę wideo i lubi filmować, na pewno szybko doceni możliwości zestawu Video F/X i... przyzwyczai się do niego. Nawet cena, jaką jest rezygnacja z supergier (karta graficzna z zestawu na to nie pozwoli...) nie odstraszyła by mnie od możliwości kręcenia własnych filmików wideo wyglądających jak... prawdziwe. Myślę, że wielu fanów też. Dlatego wydaje mi się, że firmy specjalizujące się w sprzedaży komputerowego osprzętu do wideo mogą zainteresować się tym produktem, jako rozwiązaniem „low-end” dla przeciętnych amatorów. Przy pewnej dozie fantazji i zaangażowania można Video F/X wykorzystać z powodzeniem nawet do tworzenia filmików reklamowych lub prezentacji na taśmach wideo; wprawdzie nie najwyższej jakości, ale nadających się do pokazywania ludziom (zwłaszcza przy zastosowaniu osprzętu S-Video).

Kontakt: HDP Electronics, 50-038 Wrocław, ul. Kościuszk 4, tel.: (+71) 723380

klamie, profesjonalnej fotografii, multimediami i mikroskopii laserowej.

Mitsubishi Electric również w tym modelu wykorzystala technologię *roll-type*, która pozwala na zrezygnowanie z pojedynczych kartek na rzecz papieru do drukowania w postaci rolki. W ten sposób możliwe jest osiągnięcie wyższej prędkości druku i obniżenie - nawet o 40% - kosztów.

Nowe CTX-y

Firma Chuntex Electronics rozszerza ofertę, wprowadzając na rynek nowe modele monitorów: 15-calowy model CTX 1555ELR do zastosowań biurowych oraz model CTX 2195XE dla profesjonalnych użytkowników o wysokich wymaganiach, np. wykorzystujących systemy CAD. Model CTX 1555ELR pracuje z maksymalną rozdzielczością 1024x768 pkt przy częstotliwości odświeżania 60 Hz. Wyposażono go w kineskop z plamką o rozmiarze 0,28 mm. Do konfiguracji parametrów pracy urządzenia służy menu ekranowe (system OSD).

Drugi z nowo wprowadzonych modeli - CTX 2195XE z kineskopem Hitachi o wymiarze plamki 0,26 mm - został zaprojektowany z myślą o użytkownikach systemów CAD/CAM, ma więc bardzo duże pole obrazu i pracuje w wyższych częstotliwościach odświeżania. Częstotliwość pozioma mieści się w granicach od 30 do 95 kHz, zaś częstotliwość pionowa - od 50 do 160 Hz. Zalecana rozdzielczość to 1280x1024 pkt przy częstotliwości odświeżania 85Hz, natomiast rozdzielczość maksymalna to 1600x1200 pkt przy częstotliwości odświeżania 75Hz. Monitor wyposażono również w złącza BNC. Wszystkie modele monitorów CTX są objęte 3-letnią gwarancją. Wyłącznym dystrybutorem monitorów CTX na terenie Polski jest wrocławska firma „Ab”.

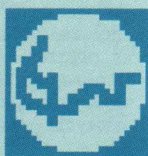
56K z Boca Research

Boca Research, Inc. rozpoczęła z końcem marca sprzedaż modemów zgodnych ze standardem International Telecommunication Union (ITU) V.90. V.90 jest nowym międzynarodowym standardem pozwalającym na połączenie się dwóch modemów z prędkością 56Kbps, niezależnie od typu i producenta każdego z nich.

Najnowsza seria modemów firmy Boca Research zgodna ze standardem V.90 to 56K Tidalwave. W urządzeniach tej serii zastosowano kilka nowych technologii, m. in. AutoMax, za pomocą której modem dostosowuje się do optymalnej prędkości transmisji i MidPoint Teamer, pozwalającą za pomocą oprogramowania powiązać Tidalwave z innym modemem w celu uzyskania jeszcze szybszego dostępu do Internetu, łącznie dla dwóch linii telefonicznych osiągającej prędkość do 112Kbps. Modemy Tidalwave współpracują ze standardem 33.6Kbps i wszystkimi niższymi standardami ITU. Więcej informacji można uzyskać u dystrybutora produktów Boca Research w Polsce: SoftPoint Sp. z o.o., 00-204 Warszawa, ul. Słomińskiego 1, tel.: (+22) 6359819, 6358003, 6358125, fax: (+22) 6356950, <http://www.softpoint.com.pl>

CeBIT 98
HANNOVER
19. - 25. 03. 1998

CeBIT '98



42 cale plazmy

NEC przedstawił na targach CeBIT kilka modeli płaskich monitorów z ekranami plazmowymi. Niewątpliwie najciekawszym był model PlasmaSync 4200, którego ekran ma przekątną 42 cale i jest dostosowany do wyświetlania obrazu w formacie panoramicznym 16: 9. Do monitora można podłączyć dowolne urządzenie za pośrednictwem AVP (Audio/Video/PC selector), dodatkowego konwertera i miksera sygnałów, który potrafi też automatycznie dostosowywać sygnał wejściowy do parametrów monitora 16: 9. AVP może być sterowany za pośrednictwem zewnętrznego PC lub pilotem. PlasmaSync ma oczywiście swój własny pakiet wejść, w którym znajdziemy komplet gniazd do podłączenia wideo (zarówno VHS,



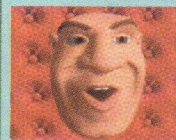
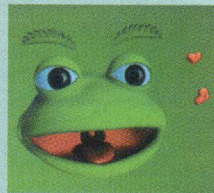
jak i S-Video), komputera (sygnał RGB), zewnętrznego czytnika DVD lub laserowych płyt wideo oraz audio (z możliwością podłączenia zewnętrznych kolumn głośnikowych). Monitor jest sterowany „inteligentnym” pilotem z ekranikiem LCD. Pilot ma funkcję „uczenia” się kodów sterujących, tak że może być wykorzystany także do sterowania zewnętrznymi urządzeniami (np. wideo, a nawet oświetlenia pokoju czy klimatyzacji). W ustawianiu parametrów pracy monitora pomocne jest menu ekranowe. Rozdzielczość pracy monitora to 853 na 480 pikseli, średnica plamki 1,08 mm. Urządzenie pracuje w trybie 256 kolorów, ale przy analogowym sygnale RGB może odtwarzać obrazy w trybie 16,7 mln kolorów. Wymiary: 1048 x 648 mm, 89 mm grubości. Wraz ze stojakiem monitor NEC PlasmaSync 4200 waży 43 kg.



FET śledzi ruchy

Firma X-IST Realtime Technologies przedstawiła interesujące urządzenie pomocne przy produkcji animacji komputerowych. Facial Expression Tracker jest rodzajem „hełmu” zakładanego na głowę aktora i śledzącego podświetlaną kamerą ruchy i mimikę twarzy. Regulowane do rozmiarów twarzy urządzenie śledzi ruch ust, brody, policzków i łuków brwiowych. Dane są przenoszone za pomocą złącza szeregowego lub ethernetowego do PC pracującego pod kontrolą Windows NT, na którym jest zainstalowane odpowiednie oprogramowanie dostarczane wraz z urządzeniem.

Dane zebrane przez czytnik można importować do popularnych programów przeznaczonych do tworzenia animacji trójwymiarowych: LightWave, 3D Studio, 3D Studio Max i Wavefront. Urządzenie pozwala zredukować czas potrzebny na wykonanie animacji obiektów graficznych wraz z synchronizacją ruchów z podkładanym dźwiękiem. Firma oferuje też bardziej skomplikowane zestawy urządzeń, które obok Facial Expression Tracker zawierają także Body Expression Tracker (elektroniczne „ubranie” do śledzenia ruchów ciała), „czułe” rękawice i oprogramowanie VuppetMaster, integrujące wszystkie składniki i umożliwiające tworzenie realnych animacji całych sylwetek.



Buz-ujące multimedia

Omega oferuje uniwersalne urządzenie do zbierania danych dla potrzeb prezentacji multimedialnych. Buz to zestaw, składający się z karty ze sterownikiem Ultra-SCSI, zewnętrznego pudełka zawierającego potrzebne złącza wejściowe, podłączanego pojedynczym przewodem do karty, oraz oprogramowania. Za pośrednictwem Buza można nagrywać i odtwarzać (na urządzenia zewnętrzne) w czasie rzeczywistym obraz wideo z wejść composite (VHS i Video8) i Y/C (S-VHS i Hi8) w maksymalnej rozdzielczości PAL 768x576 pikseli przy 25 klatkach na sekundę z hardware'ową kompresją MJPEG. Do nagrywania dźwięku potrzebna jest dodatkowo standardowa 16-bitowa karta dźwiękowa.

Karta Buz wykorzystuje złącze PCI Busmaster (zgodność z PCI 2.0 i Plug&Play). Ponieważ jest to pełny kontroler Ultra-SCSI, można do niego podłączać dowolne dodatkowe urządzenia. Ma on własny BIOS, więc istnieje także możliwość ściągania systemu operacyjnego z podłączonego do niego twardego dysku. W pakiecie znajdują się również programy - VideoWave Plus SE do obróbki plików wideo AVI, HotShots do obróbki grafiki bitowej oraz RecordIt do obróbki cyfrowych nagrań dźwiękowych.

Centrala telefoniczna w PC

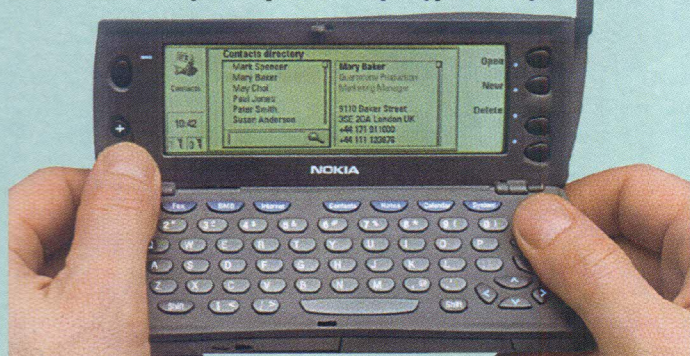
Izraelska firma Tadiran Telecommunications prezentowała m. in. zestaw Fonetasy, składający się z karty rozszerzenia PC-DKT, będącej komputerowym odpowiednikiem cyfrowego aparatu telefonicznego Coral DKT (Digital Key Telephone) i odpowiedniego oprogramowania.

Oprogramowanie „na oko” jest dokładnym odwzorowaniem klawiatury sterującej telefonem na ekranie PC. Oczywiście, dzięki integracji z PC użytkownik ma dostęp do większej ilości funkcji. Przede wszystkim są to elektroniczne książki telefoniczne (możliwość współpracy z programami Outlook i Lotus Organizer), a także możliwość odbioru i wysyłania poczty elektronicznej. Poza tym, program może służyć jako sekretarka automatyczna, oraz prowadzi stałą rejestrację wszystkich przychodzących i wychodzących połączeń telefonicznych, również tych niezrealizowanych. Osobną częścią programu jest moduł rozpoznawania mowy, umożliwiający wydawanie głosem poleceń komputerowi i „czytanie” przez komputer dowolnych tekstów.

Według nieoficjalnej informacji, Tadiran Telecommunications w najbliższym czasie planuje wejście na rynek polski.

Komórka z 486

Nokia przedstawiła nowy model 9110 swojego Communicatora, czyli podręcznego komputerka zintegrowanego z telefonem komórkowym. Ulepszona wersja wyposażona jest



w zintegrowany procesor klasy 486 AMD, nieco lżejsza (249 g), oszczędniejsza w zużyciu energii i poręczniejsza od poprzedniej. Communicator może komunikować się z Internetem (e-mail), wyświetlać grafikę (istnieje też możliwość podłączenia mini-kamerki), zbierać dane i współpracować z dowolnym PC-tem. Wbudowany modem działa z maksymalną prędkością 14,4 kbps.

Communicator wyposażono w złącza IrDa, Ir-TranP i RS-232. Pracuje pod kontrolą systemu operacyjnego Geos. Dołączony akumulator litowo-jonowy o pojemności 1100 mAh zapewnia od 3 do 6 godzin nieprzerwanej pracy i do 200 godzin stanu gotowości z włączonym telefonem. Do Communicatora dołączono także ładowarkę biurkową i przenośną, dodatkowe wyposażenie do wykorzystywania telefonu w samochodzie, przewód połączeniowy RS-232 i oprogramowanie PC-Suite zapewniające komunikację ze stacjonarnym komputerem PC.

Samodzielna kopiarka do CD

Niemiecka firma Hantz+Partner zaprezentowała m.in. niezależną od komputera kopiarkę CD-Master do płyt CD w dowolnym formacie. Urządzenie ma wmontowany czytnik CD 8x i czterokrotną nagrywarkę oraz twardego dysku służący jako bezpieczny bufor przy przegrywaniu zawartości płyt. Producent zaleca korzystanie z twardego dysku, aczkolwiek można również przegrywać płyty bezpośrednio.

Do komunikacji z użytkownikiem służy umieszczony na płycie czołowej ekran LCD i panel kontrolny z przyciskami. Prócz złącz SCSI, umożliwiających połączenie z urządzeniami zewnętrznymi lub - w razie potrzeby - podłączenie do PC lub Macintosha, urządzenie wyposażono w wejście i wyjście audio oraz wejście mikrofonowe. Istnieje więc możliwość nagrywania głosu oraz dźwięku z zewnętrznych źródeł, jak magnetofon czy konsola mikerska. Nagrania składane są na wbu-

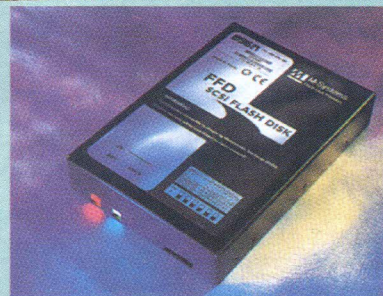


downym dysku twardym. Wszystkie nagrania mogą być odsłuchiwane przez wbudowany od urządzenia głośnik lub podłączony wzmacniacz z kolumnami głośnikowymi. Prócz CD-Mastera, firma oferuje także samodzielną kopiarkę 1: 1 bez funkcji edycyjnych i możliwości nagrywania audio, oraz kopiarkę 1: 3 z jednym czytnikiem i trzema nagrywarkami, umożliwiającą kopiowanie jednocześnie na trzy CDR.

Dysk-błysk

Jeśli komuś znudziło się słuchanie rżenia twardego dysku, może go wymienić na dysk SCSI-II bazujący na układach pamięci „flash”. Dyski takie, w standardowych obudowach do kieszeni 3,5 cala, oferuje firma M-Systems. Prócz cichej pracy, do zalet dysku zalicza się także bardzo niski pobór energii, większa niezawodność i szybsze działanie, gdyż zastosowanie układów pamięci eliminuje całą mechanikę stosowaną w klasycznych dyskach magnetycznych, generującą dodatkowe opóźnienia przy czytaniu i zapisywaniu danych. Do wad natomiast - przede wszystkim cena...

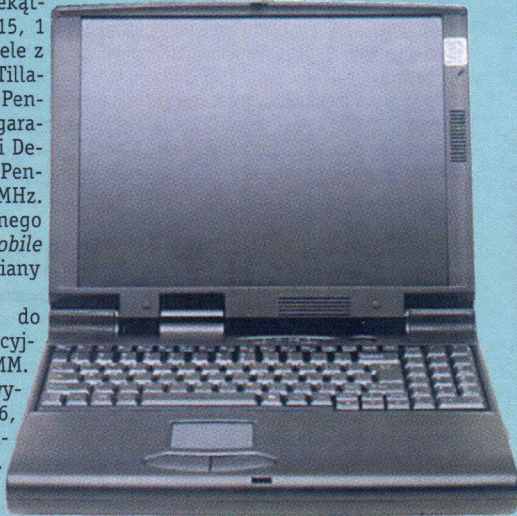
Dyski M-Systems oferowane są w pojemnościach 16, 32, 80, 112, 208, 320, 512, 640, 896, 1280, 1536 i 1762 MB, a więc w górnym przedziale praktycznie dorównujących typowym dyskom twardym. Firma podaje dla nich średni czas dostępu i czas wyszukiwania między ścieżkami poniżej 0,1 ms, a stałą prędkość zapisu i odczytu danych do 2,8 MB/s. Średni czas bezawaryjnej pracy (MTBF) wynosi około 3,4 mln godzin (!). Bezpieczeństwo danych zapewnia wbudowana kontrola błędów ECC/EDC oraz dodatkowo zastosowana technologia FTL-TrueFFS firmy M-Systems.



Kapok na 15 cali

Na stoisku tajemniczej firmy Kapok, oferującej notebooki, naszą uwagę zwrócił model z serii 8700M z wielkim ekranem ciekłokrystalicznym TFT o przekątnej 15, 1 cala. Seria składa się z kilku przenośnych komputerów z ekranami o przekątnych 13, 3, 14, 1 lub 15, 1 cala. Oferowane są modele z procesorami Intelu Tiliamook (odpowiednik Pentium) taktowanymi zegarami od 166 do 266 MHz i Deschutes (odpowiednik Pentium II) 233 do 300 MHz. Zastosowanie specjalnego gniazda IMM (Intel Mobile Module) ułatwia wymiany procesorów.

Notebooki mogą mieć do 128 MB pamięci operacyjnej w modułach SODIMM. Ekran umożliwia wyświetlanie obrazu w 16, 7 mln kolorów przy rozdzielczości 1024x768. Sterownik grafiki wykorzystuje układ S3d z 64-bitowymi akceleratorem i 4 MB pamięci SGRAM. Jest zgodny ze standardem DuoView, umożliwiającym symultaniczne wyświetlanie grafiki pod Windows 98. Do komputera wbudowany jest dysk twardy 2, 5 cala o grubości 12,7 mm (pojemność zależna od zamówienia), napęd CD-ROM 20 lub 24x z możliwością zamiany na DVD lub MO oraz wyjmowana stacja dyskiekiet 3,5 cala z możliwością zamiany na napęd Zip, LS-120, lub drugi dysk twardy (2,5- lub 3- calowy). Komputer wyposażony jest we wbudowaną 16-bitową kartę dźwiękową z mikrofonem i głośnikami oraz funkcję Video-In. Zwraca uwagę dość duża i wygodna klawiatura. Jako standardowe urządzenie wskazujące służy wbudowany trackpad. Komunikację zapewnia zestaw złącz (2 USB, 1 szeregowy, 1 równoległy, 2 PS/2 do zewnętrznej klawiatury i myszy). Wbudowane jest także złącze IrDA. Wśród dostępnych rozszerzeń znajduje się m. in. faksmodem 56K z pocztą głosową i karta do sprzętowej kompresji wideo MPEG.



SmartPC – czyż nie elegancki?



Może nie jest to sensacja, ale zwrócił naszą uwagę oryginalną stylizacją i isticie XXI-wiecznym kształtem. SmartPC firmy OMC, bo o nim tu mowa, jest jedną z prób integracji PC z monitorem, tym razem LCD.

W środku opływowego pudełka kryje się dość standardowy „pecet” z procesorem Pentium MMX (od 166 do 233 MHz) lub K6. Według życzenia odbiorcy może być wyposażony w maksymalnie 128 MB pamięci operacyjnej EDO w modułach SIMM, 512 KB cache drugiego poziomu i twardy dysk

od 1, 6 do 3, 2 MB. Wbudowany sterownik grafiki bazuje na układzie Cirrus Logic z akceleratorem i 2 MB pamięci obrazu. Ekran TFT o przekątnej 13, 8 cala może pracować w maksymalnej rozdzielczości 1024x768 pikseli przy 256 kolorach, ale standardowo najlepiej używać trybu 800x600 pikseli, 64 K kolorów. Komputer ma dwa wyjścia USB, dwa szeregowy i jedno równoległe, wbudowaną kartę sieciową Ethernet 10 Mb oraz dwa PS/2 do podłączenia myszy i klawiatury. Istnieje możliwość rozszerzenia go o jedną kartę PCI lub ISA (gniazda są tak usytuowane, że na raz można włożyć tylko jedną kartę).

Zaszyfruj swój komputer

Bezpieczeństwo cennych danych na dysku twardym komputera na pewno spędza sen z oczu wielu odpowiedzialnym za nie osobom. Może więc lepiej je zaszyfrować? Firma Vasco Security oferuje w tym celu proste i skuteczne rozwiązanie - kartę wkładaną w gniazdo rozszerzenia ISA, która szyfruje „w locie” dowolnie wybrane dane, wykorzystując algorytm RSA lub DES.

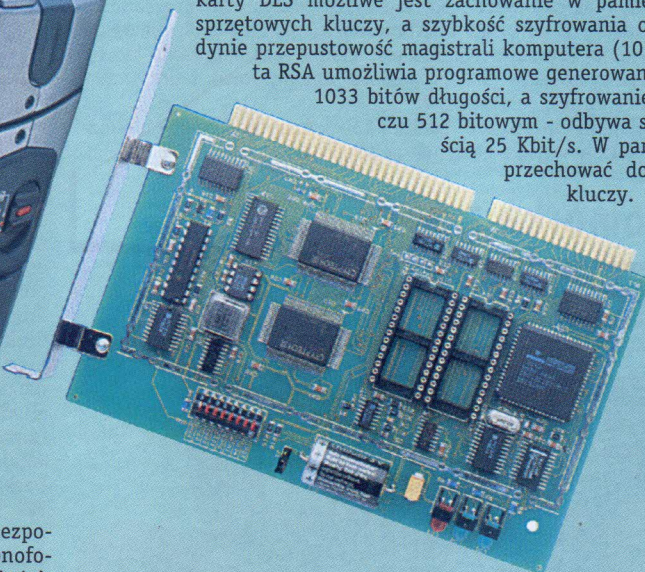
Zależnie od wybranego algorytmu stosowany jest inny układ szyfrujący - w przypadku DES: CRY12C102-PLC, w przypadku RSA - PQR512. Sterowniki programowe umożliwiają wykorzystanie karty pod praktycznie dowolnym systemem operacyjnym - zarówno MS-DOS, OS/2, Windows, jak i SCO Unix. W przypadku karty DES możliwe jest zachowanie w pamięci do 4096 sprzętowych kluczy, a szybkość szyfrowania ogranicza jedynie przepustowość magistrali komputera (10 MB/s). Karta RSA umożliwia programowe generowanie klucza do 1033 bitów długości, a szyfrowanie - przy kluczu 512 bitowym - odbywa się z prędkością 25 Kbit/s. W pamięci można przechować do 8 różnych kluczy.

MPEG-Cam

Firma Hitachi prezentowała ciekawe połączenie cyfrowego aparatu fotograficznego, kamery wideo i „magnetofonu”. MPEG-Cam wydaje się wskazywać pewien kierunek na przyszłość - przy wykorzystaniu jako nośnika danych karty pamięci o pojemności 260 MB można zarejestrować maksymalnie 20 minut filmu wideo skompresowanego metodą MPEG-1 (bez dźwięku) w rozdzielczości 352x240 punktów, około 3000 fotografii w formacie JPEG o rozdzielczości do 704x480 punktów lub 4 godziny dźwięku MPEG mono.

Aparacik ma obiektyw z trzykrotnym transfokatorem (zoomem) i możliwością cyfrowego zdublowania tego efektu (łącznie - 6 razy). Zasilany jest z akumulatorów litowo-jonowych o pojemności 650 mAh. Jako element światłoczuły służy CCD

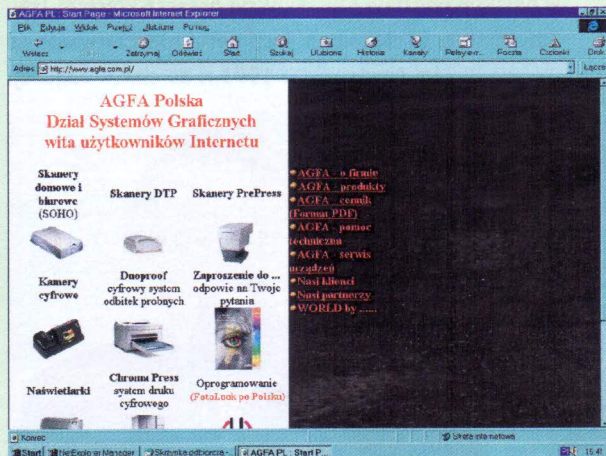
0,25 cala o powierzchni aktywnej 3900000 punktów. Zarejestrowane obrazy można oglądać na wbudowanym kolorowym ekraniku LCD o przekątnej 1, 5 cala. MPEG-Cam wyposażono w bezpośrednie wyjście obrazu wideo (standard NTSC), audio (dźwięk mono-foniczny) i szeregowy do PC. Ma on także wbudowany mikrofon i głośni-czek. Dostarczone oprogramowanie umożliwia transfer danych z karty pamięci na dysk PC oraz późniejszą ich obróbkę (edycję i odtwarzanie wideo MPEG bez dodatkowego sprzętu, edycję grafiki bitowej, montaż materiału i integrację z różnymi prezentacjami multimedialnymi).



CeBIT '98

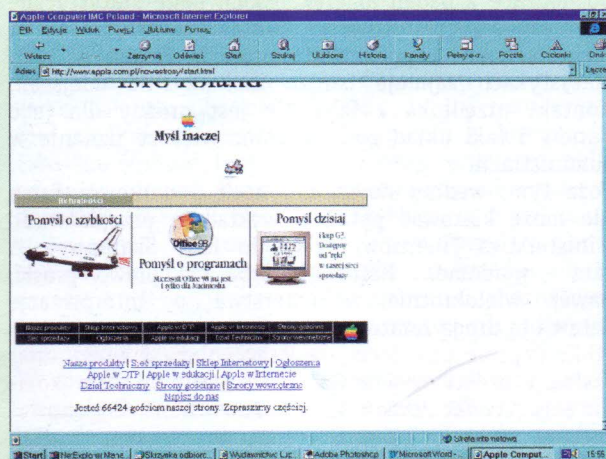
www.agfa.com.pl

Witryna polskiego przedstawicielstwa firmy Agfa. Zawiera przegląd produktów firmy, kontakty do ważniejszych działów i informacje o samej firmie. Można z niej ściągnąć cennik oferowanych przez Agfę urządzeń w formacie PDF.



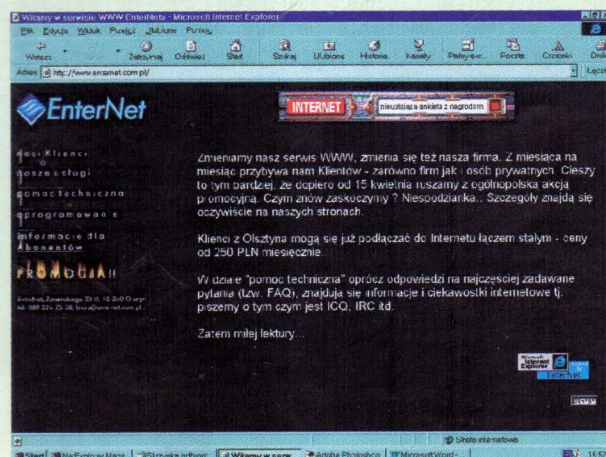
www.apple.com.pl

Polski oddział „Jabłuszka” zaczyna od ostrego uderzenia - „Niektórzy myślą, że procesor w ich PC jest najszybszy na świecie”. A tu - okazuje się - „procesor w każdym Macintoshu G3 jest do dwóch razy szybszy”. A poza tym - jak zwykle. Informacje o promocjach, sklep, opisy produktów i kilka innych rzeczy. Warto zająrzeć. Szkoda tylko, że hasło „myśl inaczej” karzący mi się z „inteligentny inaczej”. Wolałbym „myśl niekonwencjonalnie”.



www.enternet.com.pl

Strona olsztyńskiej firmy EnterNet, oferującej usługi internetowe różnej maści. Zawartość typowa, acz - jak przystało na providera - witryna jest dosmakowana i bardzo mi się podobała. Ciekaw jestem tylko, jaka jest relacja nazwy firmy do nazwy działu internetowego wydania magazynu „Enter”, którą wymyślił już bardzo dawno Andrzej Horodeński badając... Zbieżność, jak sądzę, przypadkowa?



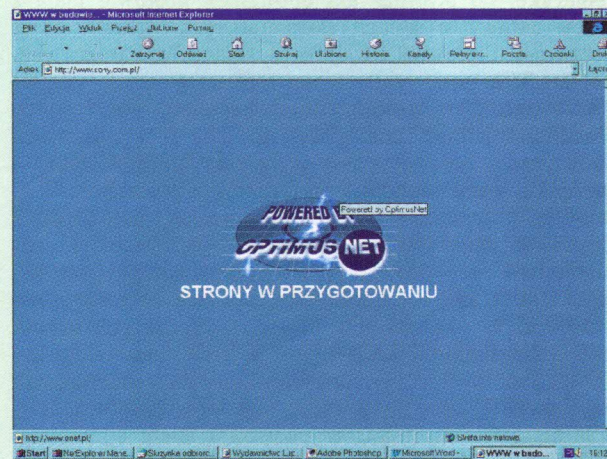
www.metropolis.com.pl

Witryna Metropolis Software House, znanego na polskim - i nie tylko - rynku producenta popularnych gier. Jak na stronę dla graczy, chyba trochę za mało kolorowa... Zgłasza się w wersji angielskiej, a po próbie dostania się do wersji polskiej - niestety - powoduje wyświetlenie komunikatu „Object not found”. Zawsze wiedziałem, że rynek polski (gdzie płacą złotówkami) jest mało atrakcyjny. Ale że aż tak...?



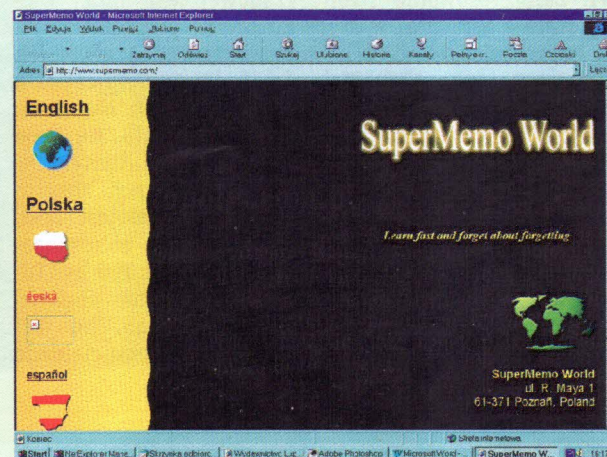
www.sony.com.pl

Od dłuższego czasu już czekam - i nie mogę się doczekać, kiedy na tej witrynie zamiast komunikatu „Strony w przygotowaniu” pokaże się coś więcej. Dlatego piszę o niej, choć może nie warto. Tak poważna firma jak Sony nie powinna lekceważyć sobie Internetu, nawet w Polsce, która - jakby wynikało z tego, co widać pod wymienionym adresem (a zaglądam tam od listopada ubiegłego roku) - jest dla japońskiego giganta informatyczną pustynią...



www.supermemo.com

„Ucz się szybko i zapomnij o zapomnianiu” - to hasło dobrze znanego w Polsce i zagranicą programu edukacyjnego Supermemo. Ładna witryna, jak przystało na program dla poliglotów - wielojęzyczna. Także polskojęzyczna - na szczęście.



Komu potrzebna jest Izba?

Z dr Wacławem Iszkowskim, prezesem Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, rozmawiają Andrzej Horodeński i Jerzy Klawiński.

• • • • •
 • **MRK:** Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji stuknęło 5 lat. Do czego Izba jest potrzebna?

- Wacław Iszkowski: Najważniejszym obszarem działalności Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, jak zresztą każdego samorządu gospodarczego, jest zdobywanie u władz przejrzystej wykładni przepisów, wywieranie realnego wpływu na ich zmianę oraz presja na utrzymywanie takiego stylu egzekwowania prawa gospodarczego, który jest możliwie korzystny dla przedsiębiorstw.
- Jesteśmy w sposób trwały wpisani w zakres postrzegania komisji sejmowych, które już niemal z przyzwyczajenia zwracają się do nas o opinie, gdy tylko projekt jakiejś ustawy ociera się o zbliżoną do nas tematykę. Co prawda taki obowiązek posłowie mają z mocy ustawy o izbach gospodarczych, jednak zapis ustawowy i praktyka to nie to samo. To bardzo ważne, że Sejm przywykł do zapraszania naszych ekspertów - zarówno w poprzedniej kadencji, jak i teraz. Chciałbym jednak podkreślić, że Izba jest całkowicie apolityczna, nasz głos jest wyłącznie głosem wiedzy i rozsądku, a nie pochodną preferencji politycznych.
- Dobrym przykładem akcji praktycznych jest rozdział kwot kontyngentowych, gdzie Izba dała wsparcie ministrowi przy wdrażaniu procedur rozdziału, zaś firmom skutecznie pomogła wtłoczyć się w ramy tych procedur. W efekcie nikt nie miał znaczących kłopotów z uzyskaniem kontyngentu. Inny nasz widoczny sukces to problem opodatkowania VAT licencji na użytkowanie oprogramowania, gdzie współpraca Izby z ministerstwem finansów pozwoliła wiele spraw wyjaśnić, i to na poziomie praktycznym, np. podaliśmy prawidłowy wzorzec faktury z rozbiem na elementy różnie opodatkowane. Udało się nam też na tyle rozwodnić początkowo groźnie wyglądające procedury certyfikowania sprzętu komputerowego, że nie stały się one takim hamulcem rozwoju rynku, jakim mogły się stać.

• **MRK:** Jak wygląda „od kuchni” współpraca Izby z władzą?

WI: Zainteresowanie strony rządowej jest mniej więcej stałe - ostatnio, w styczniu br., w posiedzeniu Izby uczestniczyło dwóch wiceministrów, szef klubu parlamentarnego Unii Wolności Tadeusz Syryjczyk, a specjalny adres w wersji wideo wygłosił do nas wicepremier Balcerowicz. Przez te 5 lat udało się nam zdobyć stabilny autorytet w sferach parlamentarnych.

Mamy coraz większy wpływ na kształt relacji biznesu z administracją. Naszym ogromnym atutem jest fakt, że Izba nie jest podmiotem bezpośrednio zainteresowanym - my występujemy „w sprawie”, a nie „w interesie”. Funkcjonariusz państwowy znacznie chętniej się wypowiada wobec petenta neutralnego, bo jest wówczas „kryty” z punktu widzenia potencjalnego

Dr Wacław Iszkowski ukończył studia na Wydziale Elektroniki Politechniki Warszawskiej w 1972 r. i następnie prowadził zajęcia w Instytucie Informatyki. W latach 90. pełnił funkcje menedżerskie w Digital Equipment Corporation i Techmex International/2SI. Obecnie jest dyrektorem ds. marketingu i rozwoju w polskim oddziale EDS. Funkcję prezesa Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji pełni nieprzerwanie od jej powstania w 1993 r. do chwili obecnej.



posądzenia o preferowanie jednych firm kosztem drugich. W urzędach centralnych kolportuje się ostatnio pochodzące z badań amerykańskich dane statystyczne o zależności częstotliwości kontaktów urzędników z biznesmenami a poziomem korupcji; Polska w tych statystykach zajmuje bardzo niekorzystne miejsce... Kontakt urzędnika z Izbą nie jest groźny dla jego kariery i taki układ zyskuje coraz większe uznanie w administracji.

Poza tym, według nowej ordynacji podatkowej firma nie może kierować pytań o wykładnię przepisów do Ministerstwa Finansów, tylko do Izby Skarbowej. A tam - wiadomo... Natomiast Izba ma prawo prosić, nawet wielokrotnie, ministerstwa o interpretacje ustaw i tą drogą załatwiliśmy już wiele spraw.

MRK: Czy nie obawiacie się Państwo, że drenaż administracji państwowej z przechodzących do firm komputerowych fachowców uniemożliwi transmisję nowoczesnej techniki informatycznej do struktur władzy państwowej?

WI: Jest to proces naturalny i występuje wszędzie na świecie. Zawsze też będzie grupa chętnych do pracy w pionach informatycznych państwa - choćby ze względu na powagę reprezentowanego urzędu, dużą stabilność zatrudnienia i idące za tym przywileje. Natomiast coraz częściej w demokracjach zachodnich administracje państwowe i samorządy, zamiast mnożyć własne pionki informatyczne, wykupują usługi w specjalistycznych firmach (nazywa się to outsourcing), w tym nawet dla potrzeb wojska i policji. W ten sposób można obsłużyć, jak twierdzą eksperci, nawet do 90% informatycznych potrzeb państwa i taka tendencja powinna się pojawić również u nas.

MRK: Jaki jest obecnie skład Izby i jak ewoluuje?

WI: Nasi członkowie to firmy typowo informatyczne, które są w permanentnym konflikcie wzajemnych interesów - ponieważ zwyczajnie między sobą konkurują. Mamy ok. 150 członków, ale chciałbym podkreślić, że są to członkowie realni, a nie martwe pozycje na liście, bowiem za niepłacenie składek rygorystycznie wyrzucamy. W większości jednak firmy usunięte wracają do Izby, tłumacząc się np. niedopilnowaniem

przez roztargnionego pracownika. W zasadzie jest tak, że gdy firma trwale znika z Izby, to znaczy że przestała istnieć. Dla porządku należy dodać, że spośród tych 150 firm jest kilkanaście znaczących firm telekomunikacyjnych i ten mariaż informatyki i telekomunikacji coraz lepiej się sprawdza. Nie wiem, czy Izba nie powinna zmienić nazwy na Polską Izbę Teleinformatyki.

Na pierwszy rzut oka liczba 150 nie wydaje się bardzo imponująca, ale jest to liczebność podobna do innych krajów, np. niemieckie BVIT ma podobną liczbę członków. Ci, co należą, obsługują jednak ok. 70% całego rynku informatycznego w Polsce, więc jesteśmy jednak dość reprezentatywni.

Poza Izbą pozostają na ogół firmy prowadzone przez ludzi młodych, dopiero na dorobku, którzy ze swej natury są zainteresowani głównie bieżącą działalnością, zaś ich perspektywa z reguły ogranicza się do pola lokalnego. Ci ludzie - to nie jest żaden przytyk - lepiej widzą to, co jest, niż to, co mogłoby być, gdybyśmy odpowiednio wcześniej i trafnie zadziałali przez Izbę. Problem pokoleniowy jest wyraźny - dopiero ci bardziej doświadczeni dostrzegają możliwości wpływania na rzeczywistość, np. poprzez Izbę.

Chciałbym przy tej okazji mocno podkreślić jedną rzecz - Izba w zasadzie nie rozróżnia firm należących i nie należących. Gdy natykamy się na realny problem, to się nim zajmujemy bez względu na to, przez kogo został zasygnalizowany, choć w pierwszym rzędzie słuchamy naszych członków.

MRK: Jak się zapowiadają stosunki między Izbą i niedawno powołanym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych - konflikt czy wspólny interes?

W.I.: Jeszcze nie mieliśmy osobistego kontaktu z panią Kuleszą, ale na pewno do tego dojdzie. Ten urząd dopiero się organizuje. Poza tym, nie było jeszcze potrzeby, bo nie mieliśmy do tej pory sygnałów od firm członkowskich. Przypominam bowiem, że Izba nie jest od tego, by generować problemy, tylko od tego, by podejmować je wtedy, gdy się naprawdę pojawiają. Nie jest naszą rolą wybieganie przed orkiestrę naszych członków, my tylko służymy im pomocą, gdy zachodzi realna potrzeba. Trzymanie się tej zasady znakomicie sprzyja ograniczeniu wewnętrznej biurokracji i przeciwdziała pojawianiu się jałowych kierunków działalności.

W sprawie ochrony danych osobowych muszę jednak zauważyć, że stanowi ona, niestety, ważny przyczynek do poziomu świadomości prawnej wśród polskich firm informatycznych. Wiele z nich do tej pory w ogóle nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji ustawy o ochronie danych i nadal działa tak, jakby tego problemu nie było. Tymczasem odpowiedzialność za zgodność bazy danych osobowych z ustawą obciąża administratora systemu, a tę funkcję może przecież pełnić firma informatyczna na podstawie kontraktu. No i jest problem - jeśli nawet nie bezpośrednio, to moralnej odpowiedzialności wobec klienta (ta też często przybiera wymiar finansowy) - budowanie bazy tak, by była ona odpowiednio zabezpieczona przed kradzieżą oraz był prowadzony automatyczny dziennik dostępu do operacji w bazie itd.

MRK: Jak wygląda dziś perspektywa obligatoryjnej przynależności do izb gospodarczych?

W.I.: Projekt Ustawy o Samorządzie Gospodarczym umarł wraz z poprzednim sejmem. Ministerstwo Gospodarki próbowało, co prawda, odgrzać tzw. prawo przemysłowe, w którym występowały elementy tzw. kanalizowania działalności gospodarczej, (koncesje dla wszystkich producentów), ale ten pomysł też wyraźnie nie ma już szans realizacji. Na razie mamy z tym problemem spokój.

MRK: Polska obecność na CeBIT-cie wyraźnie słabnie...

W.I.: Gdyby oceniać tylko naszą ekspozycję, to optycznie nasza pozycja jest dziś rzeczywiście słabsza. Jest to o tyle niedobre, że powrót na CeBIT jest trudniejszy niż pierwsze wejście, gdy wszyscy starają się na wysiگی pomagać debiutantowi. Ale to tylko część prawdy. Jest bowiem faktem, że znaczna część firm, które wystawiały się wcześniej na naszym stoisku, znalazła swoich zachodnich partnerów, którzy przyjęli ich na swoje ekspozycje - m.in. InterDesign, Logotec, Trax - albo przynajmniej wystawiają ich produkty, jak w przypadku Young Digital Poland. Inni, np. Elzab czy DGT, nawet przy naszym stoisku wystawiają się samodzielnie jak każda normalna firma europejska. Stąd nieco mylne wrażenie, że polska obecność „oklapła”. Można powiedzieć, że jest nawet odwrotnie - marketing oferty konkretnych polskich firm jest znacznie lepszy.

Uzasadnione jest jednak pytanie, czy w ogóle powinniśmy masowo wystawiać się CeBIT-cie, czy naprawdę mamy tam czego szukać. Nie mamy w Polsce wielu firm, których oferty stanowią atrakcję dla odbiorcy europejskiego, nie mówiąc o światowym. Na razie uważam, że pula polskich firm o szansach zagranicznych chwilowo się wyczerpała.

Wracając do tzw. ekspozycji narodowej, chciałbym wyraźnie stwierdzić, że niezwykle istotnym elementem jest wsparcie rządowe. W poprzednich latach firmy, dzięki naszemu poparciu, dostawały dotacje (ostatnio znacznie mniejsze, bo pieniądze spłynęły z powodzią), ale to za mało - jest rzeczą niezbędną, by na tak prestiżowych imprezach jak CeBIT pokazywali się politycy najwyższych szczebli i po prostu promowali swój kraj i swoje firmy. Tak robi m.in. Australia, Kanada, Izrael. Wsparcie polityczne jest zawsze bardzo skuteczne, bo przyciąga wpływowe media. Z kolei brak takiego wsparcia jest odbierany jako sygnał negatywny.

MRK: Czy problem roku 2000 jest przedmiotem zainteresowania Izby?

W.I.: Rok 2000 to bardzo ważna cezura dla całego środowiska informatycznego. Gdyby dziś odpytać na tę okoliczność bardziej świadomych użytkowników produktów informatyki, to by się okazało że większość wkłada wielki wysiłek w uniknięcie komplikacji związanych ze skróconym zapisem daty, ale nieco mniej w rozpoznaniu zachowania się tysięcy procesorów w różnych urządzeniach. Znaczna część osób, których to powinno dotyczyć z racji zawodu i funkcji, problem ten bagatelizuje, mając złudne przekonanie, że zapóźnienie informatyczne naszego kraju jest wystarczającą ochroną.

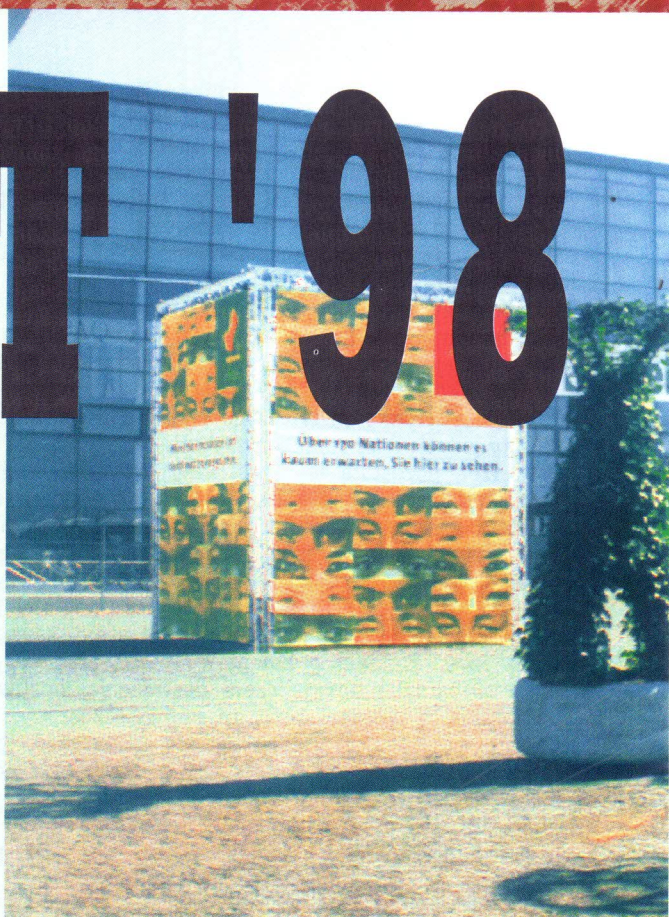
Mamy tu poważny dylemat. W zasadzie powinniśmy siedzieć cicho i modlić się, żeby nie było tak źle. Jak to na Zachodzie malują. Chyba jednak zajmiemy w tej sprawie głos ostrzegający, mimo że zapewne może to być sprzeczne z obecnymi interesami wielu naszych członków. Jest to jednak sprawa społecznej wiarygodności całego środowiska informatycznego. Jeśli rzecz zaniedbamy, może się powtórzyć dramat fizyków jądrowych, których znaczna część społeczeństwa do dziś obarcza odpowiedzialnością za bombę atomową i awarie elektrowni jądrowych. Jeżeli w jednej chwili przestaną działać telefony, poznikają pieniądze z kont, zgłupieją systemy księgowo, załamię się transport lotniczy, stracą ważność rezerwacje hotelowe itd., to cała złość wyleje się na nasze głowy. Czy w ten sposób uratujemy zaufanie do informatyki - przyznam, że nie wiem...

Dziękujemy za rozmowę. ■

Jacek Grabowski

CeBIT '98

W dniach targowych hanowerskie tramwaje przeżywają trudne dni. Pociągi linii 8, kończące bieg na pętli przy terenach targowych, są przeladowane do granic możliwości. Nie wiele pomaga wprowadzanie do ruchu dodatkowych wagonów, kursujących tylko od Dworca Głównego.



T

argi CeBIT to mekka światowych specjalistów IT. Nie bez powodu. Mimo że i tak od dawna są jednymi z największych targów branży komputerowej, rosną z roku na rok – tegoroczna edycja zgromadziła w 26 halach wystawowych na powierzchni ponad 370 tys. m kw. 7250 wystawców, o blisko 350 więcej niż w roku ubiegłym. Rozmiary tej imprezy przekraczają zdolność postrzegania człowieka – nie jest możliwe w ciągu niecałego tygodnia trwania targów dowiedzieć się wszystkiego o wszystkim. Ale też i ludzie nie przyjeżdżają tu po to, żeby się wszystkiego dowiedzieć.

• Dyskretna płaskość ekranów

Można by śmiałą metaforą przyrównać CeBIT do informatycznego pokazu mody – nawet pobieżne przejście po halach daje prawie natychmiast obraz rynku IT takim, jaki jest w istocie. Od razu widać, co się będzie w komputerowym świecie „nosiło” przez ten rok i które trendy będą dominowały, które zaś stracą na ważności.

- Pierwsze wrażenie: na sensację nie ma już co liczyć.
- Wrażenie drugie: punkt ciężkości rynku przenosi się z komputerów na peryferia.
- Wrażenie trzecie: telekomunikacja, telekomunikacja, telekomunikacja...

Czasy odkryć i gwałtownych zmian na rynku IT definitywnie minęły – pozostało najwyżej oczekiwanie na cud, jakiś piorun z jasnego nieba, który zdmuchnie ze stołu rozłożone karty i przetasuje talię. Kolejne generacje procesorów Pentium II z dodawanymi lub odejmowanymi podzespołami na pewno takim piorunem nie będą. Nawet marna błyskawica nie rozświetli firmamentu nad AMD K6 z dodaną obsługą trzeciego wymiaru grafiki. Grzmoty towarzyszące pojawianiu się jakichś kolejnych klonów Pentium – gdy się dobrze wsłuchać – przypominają bardziej odgłosy typowej marketingowej czkawki.

Nic też dziwnego, że rynek koncentruje się na peryferiach. W tej dziedzinie na pewno jeszcze wiele można zrobić, choć niektóre rzeczy w coraz bardziej widoczny sposób – na siłę. Zwraca uwagę kolejny sezon inwazji płaskich monitorów z ekranami LCD – tegoroczny CeBIT był nimi dosłownie zavalony od pierwszej

do ostatniej hali. Wśród ciekawostek – 42-calowy ekran NEC-a na przykład; o 15- czy nawet 20-calowych nie ma już co wspominać, bo są wszędzie. Co ciekawe – prezentowały je nie tylko wielkie firmy, ale również te pomniejsze, co stwarza nadzieję na szybkie obniżanie się ich cen.

Warto zwrócić uwagę na prezentowane przez producentów z Tajwanu notebooki z monitorami 14,1- i 15-calowymi z matrycą TFT. Wyposażone w Pentium MMX od 166 do 233 MHz, a dzięki „Intel Mobile Module”, czyli specjalnemu gniazdu procesora, w najbliższej przyszłości – także w Pentium II, komputerki te prezentowały się doskonale, przynajmniej „na oko”. Pełna sprawność multimedialna, wbudowane modemy, czytniki CD lub DVD wymienne na czytniki dysków magnetoptycznych, magistrala USB – oto niektóre z cech nowej generacji notebooków. Wydaje się, że pod względem wydajności przenośne maszyny dorównały domowym „pecetom”, co dobitnie potwierdzają ich duże, czytelne ekrany.

• „Bezpieczny seks” z inteligentną kartą kredytową

Kolejnym „wałkowanym”, nie bez powodu, tematem jest bezpieczeństwo danych. Coraz więcej notebooków wyposażanych jest w zabezpieczenia wykorzystujące karty procesorowe. Oddzielną ofertę wielu firm stanowią też pancerne szafy dla serwerów, bezpieczne walizki dla przenośnych komputerów i Bóg wie jakie jeszcze schowki dla bezcennych bitów. Pojawiają się też specjalne karty do PC-tów z dedykowanym procesorem szyfrującym dane algorytmem DES „w locie”. Pikantnym dodatkiem do tematu może być wydrukowana na pierwszej kolumnie targowego numeru „Computer Zeitung” informacja o tym, że hamburscy specjaliści mają zastrzeżenia do systemu przydzielania praw w systemie SAP R/3, który – ich zdaniem – jest zbyt skomplikowany i stwarza potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa danych...

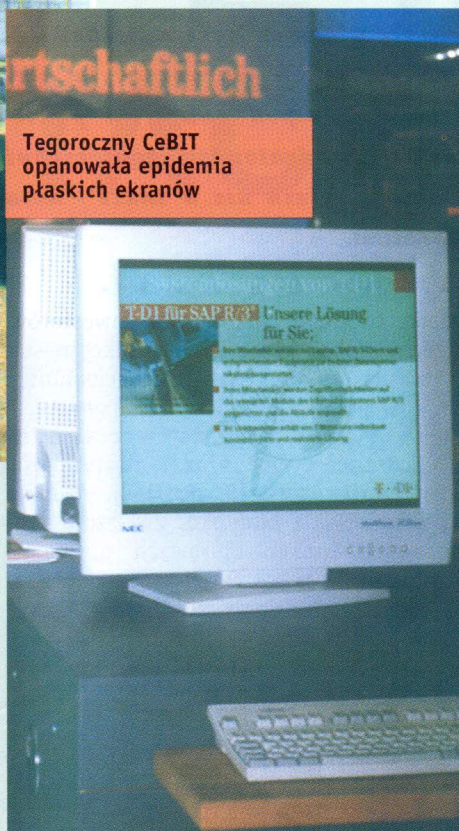
- „am Ende einer Epoche?“



Rozwinęły się również technologie „inteligentnych” kart procesorowych, które w różnych zastosowaniach stają się standardem. Naszą uwagę zwróciły na przykład prezentowane przez kilka firm podobne czytniki do takich kart, wbudowane w zwykłej stacji dyskietek 3,5 cala. Od przenośnych terminali do stacjonarnych bankomatów – wymiana danych za pomocą kart chipowych wyraźnie wypiera inne technologie. Z podobnych, choć nieco z „innej bajki” ciekawostek, można wspomnieć o kartach wizytowych, będących przyciętymi do odpowiednich „kieszonkowych” wymiarów płytami kompaktowymi o średnicy 8 cm („single”). Na takiej płytce, za jedyne 4 marki za sztukę (przy zamówieniu opiewającym na 10 000 sztuk), można nadrukować swoje dane i dodatkowo nagrać od 8 do 100 MB jakichś binarnych śmieci.

Long distance calls

Internet też już nie jest „hot”. CeBIT wykazał interesującą tendencję do udostępniania zasobów sieci bez komputera. Pojawiają się przeróżne hybrydy telefonu i przeglądarki internetowej, wyposażone w mały, 5-calowy ekran ciekłokrystaliczny. Intensywnie reklamowano „skrzynkę pocztową” – niewielkich rozmiarów plastikowe pudełko odbierające i przechowujące pocztę elektroniczną. Dużo było też malutkich komputerków typu palmtop czy subnotebook z możliwością podłączenia do Internetu i temu podobnych gadżetów. Trudno już znaleźć urządzenie, którego ktoś gdzieś w jakiś sposób nie połączył z Internetem... Multimedia – w tej dziedzinie niewiele można już wymyślić, poza kolejnymi akceleratorami operacji graficznych. Telefony zwykłe i komórkowe – mnóstwo modeli w wymyślnych kształtach i krzykliwych kolorach dla „aktywnych” biznesmenów i młodzieży. W tej dziedzinie na pozycję ciekawostki (bo o miano rewelacji bardzo dziś trudno) wybił się nowy model „komputera komórkowego” Communicator 9110 Nokii na procesorze 486 AMD i kilka ciekawych cech. Niemiecka



„tepsa”, czyli Deutsche Telekom, przedstawiła między innymi wideotelefon ISDN z ekranikiem LCD 5,5 cala i wbudowaną kamerką.

CeBIT a sprawa polska

Polska oferta była wyjątkowo skromna, żeby nie powiedzieć – siermiężna. Po skorzystaniu z targowego systemu wyszukiwania EBI udało nam się odnaleźć w sumie 14 firm, z czego część skupiona była w zbiorczym stoisku pod egidą CPI i PIIT, a reszta „przytulona” do swoich wielkich partnerów. Warto odnotować obecność pod skrzydłami IBM-a zielonogórskiej firmy Trax, zaangażowanej w projekt San Francisco.

Dziwił trochę brak naszych „gigantów”, zwłaszcza że w przeszłości bywało już lepiej, ale kądzielowość niektórych komentarzy

prasowych na temat polskich występów w Hanowerze chyba nie jest do końca słuszna. Obszar za Odrą i Nysą raczej nie jest terenem działania naszych firm i trudno byłoby wyliczyć korzyści z pieniędzy wydanych na marketing na rynku, do którego się nie adresuje. Jeżeli już ktoś ma jakiś obowiązek podjęcia wysiłku propagandowego na poziomie narodowych imponderabiliów, to raczej administracja państwowa, dysponująca pochodzącymi z podatków środkami na „narodowy marketing”.

Am Ende einer Epoche?

Późnym popołudniem wychodzę z tego targowiska próżności i nowo zbudowanym taśmociągami dla ludzi (no bo jak nazwać długi na 325 metrów ruchomy chodnik na oszklonej kładce? – Niemcy nazwali to „Skywalk”) zmierzam w kierunku pobliskiej stacji Laatzen, by wsiąść w coś jadącego do centrum miasta.

Na peronie – młody człowiek w kusym paltociku wręcza mi ładnie wydrukowany apel wzywający gości targowych, by zaprotestowali przeciw mającemu się odbyć w Hanowerze na przełomie stuleci ogólnoświatowemu „Expo 2000”. „Światowe koncerty – czytam – jak IBM, Microsoft, Siemens, będą świętowały swoje zwycięstwo nad ludzkością...” Podpisało m.in. Stowarzyszenie Wolnych Od Przemocy Anarchistek „zu Hannover”. Stukam się w czoło. Skąd KGB, czy jak to się tam teraz nazywa, miałyby pieniądze na dofinansowywanie takich organizacji i ich akcji mniej lub bardziej bezpośrednich, gdyby nie „światowe koncerty”?

Sens strukturalnego kablowania

Jak ostatnio podała prasa - w samej Warszawie powstało w 1997 r. około 70 nowoczesnych biurowców. To normalne, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, że powierzchnia wynajmu 1 metra kwadratowego powierzchni biurowej jest w naszej stolicy wyższa niż w także - nota bene - niezbyt tanim Monachium.

.....

P

ozornie zapowiada to dobry biznes dla inwestorów. Czy jednak wszyscy zadbali nie tylko o atrakcyjną lokalizację, nowoczesną architekturę i funkcjonalność wnętrza? Wszak współczesne biura z systemem „gorących biurek”, intra- i ekstranetów oraz silną tendencją do mobilności owych biur i elastyczności układu stanowisk pracy, wymagają potężnej, nadmiarowej struktury okablowania budynku, zwłaszcza jeśli dodamy do typowych funkcji biurowych niezbędne procesy monitorowania pomieszczeń, obsługi systemów klimatyzacyjnych czy alarmowych itp. Okazuje się często w praktyce, że polscy inwestorzy często – by obniżyć koszt inwestycji – uciekają od konieczności projektowania i wykonania stosownego systemu okablowania strukturalnego.

Z owym okablowaniem jest dokładnie tak, jak było u nas dawniej z zakupem sprzętu audio – kompletowano latami wzmacniacze, decki i kolumny, doskonałą posiadane zestawy, aż okazywało się, że ostatnim elementem do poprawienia są ... kabelki spinające cały zestaw w całość. W dodatku one także w niemałym stopniu decydują o ostatecznej jakości produkowanego przez zestaw dźwięku. W branży komputerowej dawno już minęły pionierskie lata skrętki rozciąganej po amatorsku na setkach metrów, o wzbogaconej doczepionymi przemyślnymi „pędzelkami” strukturze. Także i epoka naściennych korytek na ciągnięte wierzchem systemy kabli odchodzi w przeszłość. Teraz – by budynek miał szansę stać się coraz bardziej pożądanym przez najemców inteligentnym biurowcem – trzeba o okablowaniu strukturalnym myśleć już na etapie wstępnego projektu. Obniża to wydatnie koszt wykonania takiego okablowania (jeśli jest ono realizowane na odpowiednim etapie prac budowlanych – o kilkanaście procent) i pozwala swobodnie rozprowadzić je po poziomach (1 gniazdo abonenckie na 9 m. kw.) i pionach budynku, a także pomiędzy budynkami.

Co daje takie okablowanie prócz tego, że możemy zastosować je równolegle do połączeń teleinformatycznych czy klasycznej telefonii? Przede wszystkim ogromną elastyczność w projektowaniu rozwiązań organizacyjnych pomieszczeń biurowych czy przemysłowych. Zaplanowana nadmiarowość sieci okablowania

strukturalnego pozwala na rozwój infrastruktury firmy czy jej działu bez kosztownych przeróbek istniejących już sieci telekomunikacyjnych bądź informatycznych. Pozwala także na racjonalne zarządzanie energią inteligentnego budynku (wygaszanie światła lub obniżanie temperatury pustych pomieszczeń), a także poprawia systemy zabezpieczeń – po prostu okablowanie strukturalne przyjmie każdy typ sprzętu aktywnego i obsłuży go na poziomie przepływu danych z prędkością 100 Mb/s, choć ostatnio już i więcej – technologia MOD-TAP PowerCat do 650 Mbps! Dość powiedzieć, że w USA podaje się przykład pewnej inwestycji wartości 100 tys. USD, która już w pierwszym roku działania przyniosła ok. 260 tys. USD oszczędności. Nie należy się więc dziwić, że ostatnio coraz częściej zainteresowanie tego typu instalacjami wykazuje rynek SOHO, a nawet (w USA) inwestorzy budujący rezydencje i osiedla (TV kablowa, Internet, łączność telefoniczna).

Klasyczne okablowanie metalowe (miedź) jest coraz tańsze, gdyż pojawia się na rynku silna konkurencja światłowodów, które zapewne w kilka lat wyprą okablowanie metaliczne. Zaprezentowane niedawno przez Molexa, a wprowadzone na polski rynek przez MOD-TAP, złącze światłowodowe Xpress pozwala na prostsze, szybsze i znacznie tańsze kładzenie instalacji światłowodowych. Daje to nieporównywalną jakość i trwałość, choć i klasyczne metody dawały minimum 15-letni okres gwarancji na okablowanie metalowe.

W Europie liderami w stosowaniu okablowania strukturalnego są dziś Niemcy. Szkoda, bo mieliśmy większe szanse – jednym z ideowych liderów w tej branży był Polak, George Ekiert, jeden z założycieli MOD-TAP, który później przez pewien czas działał w Warszawie. Polskie firmy, zajmujące się okablowaniem strukturalnym (Veracomp, System 3000 czy Techmex) notują wprawdzie 30 – 40% wzrost obrotów w skali rocznej, ale potrzeby wydają się być znacznie większe. Szczególnie energochłonny i słabo zautomatyzowany polski przemysł mógłby sporo zyskać na sensownym wykorzystaniu potencjału drzemącego w tej technologii. Niestety – brak specjalistycznych firm konsultingowych, regulacji normatywnych zalecających takie okablowanie czy szerszego zainteresowania środowisk związanych z budownictwem bądź architekturą powoduje, że wykorzystanie tej niezwykle uniwersalnej technologii jest u nas jeszcze ciągle poniżej rzeczywistych potrzeb. Trudno w tej sytuacji mówić o zyskach płynących z jej zastosowania, choć może już wkrótce okaże się, że pijemy piwo z Tychów którego produkcję nadzoruje się za pośrednictwem nowoczesnego okablowania strukturalnego. Może właśnie udane wdrożenia w przemyśle spowodują „kablowny boom” także poza biurami?



SYSTEMY PREZENTACYJNE

LitePro 720

Multimedialny system prezentacyjny,
który daje Ci wszystko:

- ♦ wysoką rozdzielczość,
- ♦ jasny i kontrastowy obraz,
- ♦ żywe i nasycone kolory,
- ♦ komfortową obsługę.

System automatycznej synchronizacji i połączenie przez Cable Wizard™ powodują, że jest najłatwiejszy w obsłudze. Jest także najcichszym projektorem dzięki czemu nic nie rozprasza uwagi Twojego audytorium.

Długowieczna żarówka metalowo-halidowa daje pewność pracy przez wiele godzin. Posiada wbudowany głośnik oraz wyjście na głośniki satelitarne. Mała waga (5,4 kg) i nowoczesny, zgrabny kształt sprawiają, że LitePro 720 jest bardzo wygodny w transporcie i idealny dla prezentacji wyjazdowych.



ZAKOPIAŃSKA 6, 03 - 934 WARSZAWA
TEL. 617 83 81, 616 29 25, TEL/FAX 617 90 01
E-MAIL: POLIXEL@POLIXEL.COM.PL

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR SYSTEMÓW PREZENTACYJNYCH

InFocus
SYSTEMS

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR SYSTEMÓW KOMUNIKACYJNYCH



RADGUARD

RADCOM



Miesięczniki

Joanna Korwin Kijuc

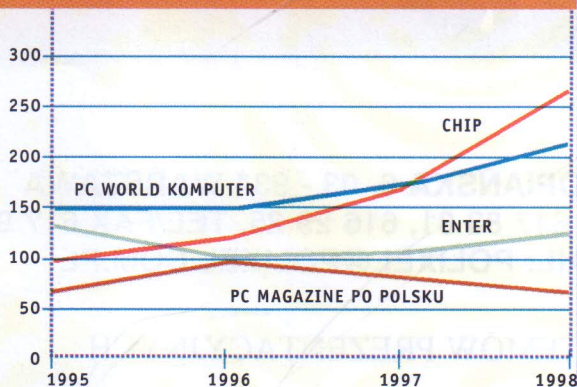
w I kwartale 1998 roku

Firmy informatyczne nadal zwiększają środki przeznaczane na reklamę w popularnych miesięcznikach komputerowych, wydając w I kwartale br. prawie 3,9 mln zł. Głównymi beneficjentami funduszy reklamowych pozostają CHIP i PC World, przy czym CHIP utrzymuje najwyższą dynamikę wzrostu. Najczęstszym przedmiotem reklamy jest sprzęt komputerowy.

P

przedstawiamy dziś wyniki monitorowania rynku reklam polskich miesięczników informatycznych w pierwszym kwartale w porównaniu z latami ubiegłymi. Pomiarom podlegały cztery największe miesięczniki branży komputerowej: Magazyn Komputerowy CHIP, PC World Komputer, Enter oraz PC Magazine Po Polsku. Przy tendencji wzrostowej rynku w latach poprzednich, miesięczniki utrzymywały 38% monitorowanego przez nas rynku pod względem liczby zamieszczonych stron oraz 39% w ujęciu wartościowym. Począwszy od 1995 roku, coraz mniej reklam ukazywało się w I kwartale, a w roku ubiegłym stanowiły one jedynie 20,7% wszystkich reklam. W pierwszych trzech miesiącach 1998 roku 199 reklamodawców zamieściło 659 stron reklam w miesięcznikach branży komputerowej, o wartości ok. 3,9 mln zł.

Strony reklamowe w miesięcznikach w I kwartale w latach 1995 - 1998



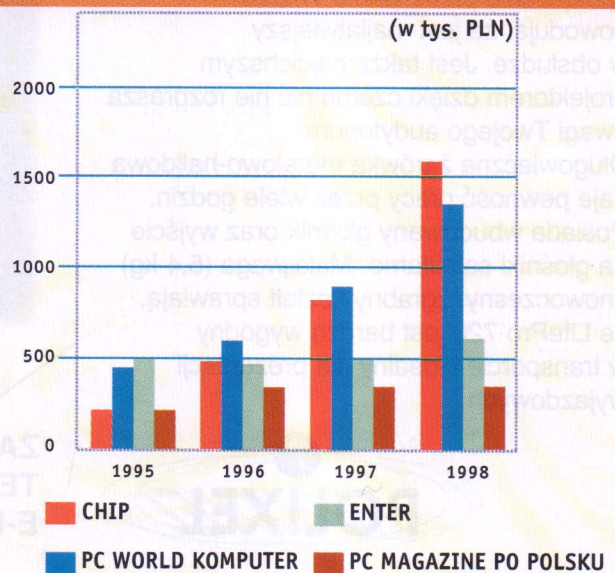
Największym wzrostem liczby stron reklamowych może poszczycić się Magazyn Komputerowy CHIP. Z pozycji trzeciej w 1995 roku osiągnął on w roku ubiegłym poziom zbliżony do miesięcznika PC World Komputer, a obecnie jest niekwestionowanym liderem z 262,5 stronami reklam, zamieszczonymi w I kwartale br. Drugą pozycję pod tym względem zajmuje PC World Komputer, który zamieścił w omawianym okresie 212,4 strony. Enter miał w tym czasie 122 strony reklamowe, zaś PC Magazine Po Polsku – 62,3 strony.

Dynamika przyrostu liczby stron reklamowych w miesięcznikach informatycznych w I kwartale w latach 1995 - 1998

Tytuł	dynamika		
	95/96	96/97	97/98
CHIP	24,18%	41,93%	59,94%
PC World Komputer	1,51%	14,78%	25,88%
Enter	-23,80%	3,18%	18,84%
PC Magazine Po Polsku	51,24%	-17,11%	-19,39%
Rynek reklam razem	5,87%	12,60%	28,54%

Chip jako jedyny uzyskał dynamikę kwartalną, liczoną jako wynik z I kwartału 98 r. w stosunku do I kwartału roku poprzedniego, wyższą od dynamiki rynku miesięczników jako całości (tabela 1.). Liczba stron reklamowych zamieszczonych w I kwartale 1998 roku wzrosła w przypadku CHIP-a aż o 59,9%, PC World Komputera o 25,88%, Entera 18,84%. Ujemny przyrost odnotował w tym okresie jedynie PC Magazine Po Polsku.

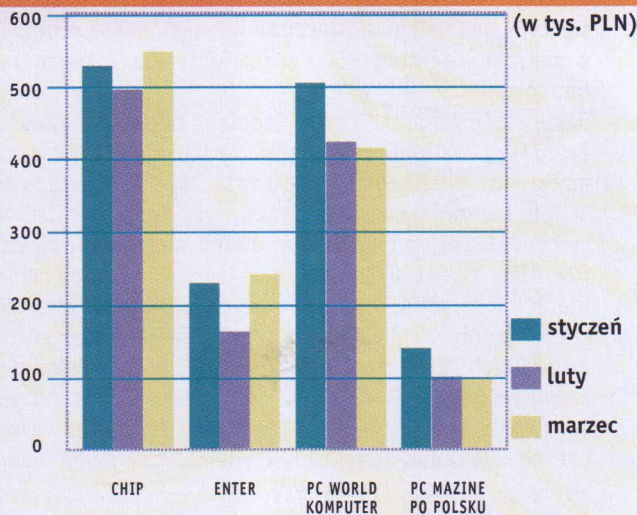
Wydatki reklamowe lokowane w miesięcznikach w I kwartale w latach 1995 - 1998



Wydatki reklamowe lokowane w miesięcznikach w I kwartale 98 r. (nie uwzględniając rabatów i upustów) wyniosły ok. 3,9 mln zł, co stanowi wzrost o 51% w stosunku do roku poprzedniego (wykres 2.). Warto odnotować, że jest to wzrost znacznie wyższy niż w latach poprzednich, gdy wynosił on ok. 35%. Zarówno pod względem ilościowym, jak i wartościowym, w I kwartale 98 r. Magazyn Komputerowy CHIP jest pismem o najwyższej dynamice wzrostu wśród miesięczników. Ulokowano w nim ponad 40% wszystkich wydatków reklamowych (zachowując przy tym proporcję stron redakcyjnych do reklamowych równą 6:4). Drugim potentatem jest PC World Komputer,

gdzie ulokowano w tym samym okresie prawie 35% wydatków reklamowych. Prawie 16% wydatków reklamowych należało do Entera, zaś 8% – do miesięcznika PC Magazine Po Polsku.

Wydatki reklamowe lokowane w miesięcznikach w 1998 roku



Dla wszystkich uwzględnionych miesięczników najlepszym, pod względem liczby stron reklamowych, miesiącem w I kwartale 98 r. okazał się styczeń (wykres 3). Może to wynikać z faktu, iż większość wydań styczniowych ukazuje się jeszcze w grudniu, często nawet przed świętami Bożego Narodzenia. W styczniu zamieszczono prawie 252 strony reklam o wartości 1,4 mln zł, w lutym – 195 stron o wartości 1,2 mln zł, w marcu – 212 stron o wartości 1,3 mln zł. Porównanie dynamiki liczby stron reklamowych w I kwartale br. Pokazuje, że miesięczniki CHIP oraz Enter odnotowały o 10% mniej stron w marcu niż w styczniu, PC World Komputer – o prawie 20%, natomiast PC Magazine – aż o 32%. W przypadku CHIP-a i Entera reklamodawcy byli skłonni zapłacić o około 3% więcej niż w styczniu za mniejszą liczbę stron reklam. Dla PC World Komputera zarówno liczba stron reklamowych, jak i wydatki lokowane w gazecie spadły o około 20%. PC Magazine miał mniejsze przychody z reklam w marcu w stosunku do stycznia o około 35%.

Firmy najaktywniejsze na rynku reklam w I kwartale 1998 roku

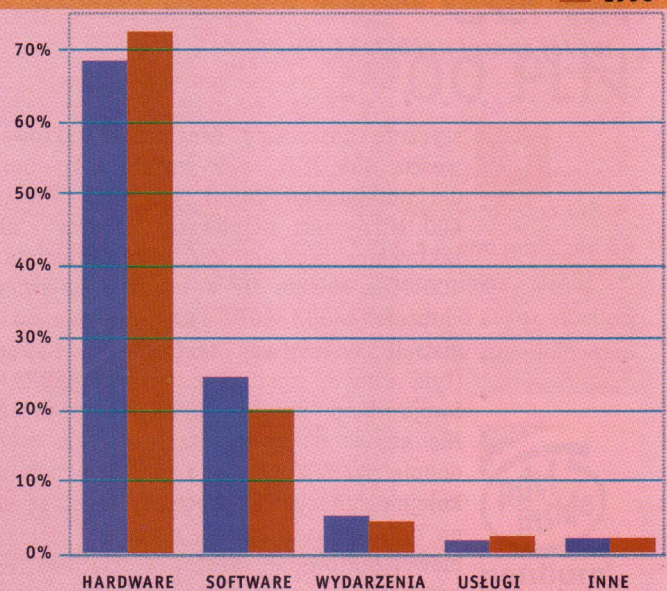
L.p.	Firma	l. stron	wartość w tys. zł
1	FF Computers	80,00	427,2
2	Young Digital Poland	26,27	163,9
3	Ab	21,00	121,6
4	JTT Computer	20,00	146,1
5	California Computer Company	20,00	110,5
6	Samsung Electronics Polska	19,00	104,4
7	Hewlett-Packard Polska	15,00	78,2
8	Techmex	14,00	96,7
9	Tornado	14,00	81,8
10	Commpol	13,00	97,5

Pierwsza dziesiątka firm rynku reklamowego zleciła w ciągu pierwszych trzech miesięcy br. druk 242 stron o wartości ok. 1,4 mln zł. Aż 33% tych reklam należało do firmy FF Computers (!).

Wśród wszystkich 199 reklamodawców aż 77 firm, czyli 39%, zdecydowało się na zamieszczenie reklamy wyłącznie w Magazynie Komputerowym CHIP. Reklamy takie stanowiły ok. 14% całości rynku w ujęciu ilościowym i 15% kwotowo. Dla porównania – na zamieszczenie reklamy tylko w miesięczniku PC World Komputer zdecydowały się zaledwie 23 firmy, co ilościowo stanowiło około 3% całości.

Analiza reklam ukazujących się wyłącznie w CHIP-ie to bardzo ważny sygnał, ukazujący, iż miesięcznik ten osiągnął wysoką renomę również wśród firm o mniejszych budżetach reklamowych. Firmy te lokują reklamy w uważnie wybieranych pismach, które ich zdaniem najlepiej realizują przyjęte cele marketingowe.

Kategorie reklamowanych produktów w miesięcznikach w I kwartale (1997 - 1998)

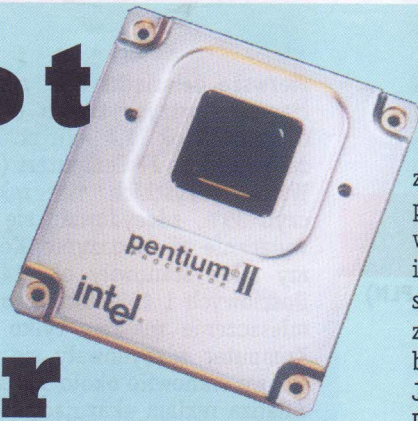


We wszystkich monitorowanych miesięcznikach największy udział miały reklamy sprzętu komputerowego. Było ich 73%, a więc więcej niż w I kwartale roku ubiegłego (68,6%). Wśród reklam sprzętowych najczęściej ukazało się w Magazynie Komputerowym CHIP (216 stron), nieco mniej w miesięczniku PC World Komputer (192 strony). Dla porównania – w I kwartale ub.r. PC World Komputer zamieścił 121,7 stron reklam sprzętowych, natomiast CHIP 116,5 stron. Najczęściej reklamowanym sprzętem są: komputery – niemal 18% reklam sprzętowych; monitory – 14%; drukarki – 13%; pamięci masowe – 10%. Reklamę oprogramowania w I kwartale 98 r. prezentowały 152 strony, tj. o 24% mniej niż w roku ubiegłym. Wśród reklam software'u ponad 45% stanowiły programy edukacyjne (słowniki, encyklopedie, programy dla dzieci), programy graficzne i DTP – 15%, oprogramowanie wspomagające zarządzanie – 9%. Wydarzenia stanowiły 3,7% reklam, usługi – 2,1%, natomiast około 1,5% zakwalifikowaliśmy do kategorii „inne”.

Prawie 29% wzrost rynku reklam w ujęciu ilościowym i ponad 51% wzrost w ujęciu wartościowym w miesięcznikach, porównując I kwartał 1997 i 1998 roku, stanowi niewątpliwie dobry początek nowego roku.

Za miesiąc – struktura rynku tygodników i dwutygodników (Computerworld, Teleinfo, PCkurier).

Zwrot pod wiatr



Od początku tego roku Intel wprowadził na rynek prawie tyle samo procesorów, co przez cały okres od pojawienia się pierwszego IBM PC. Oczywiście, to żart, ale nie do końca - w pierwszym kwartale b.r. pojawiło się na rynku sześć nowych układów, przy czym wszystkie są mutacjami tej samej architektury P6.

W

styczniu dostaliśmy Pentium II taktowany częstotliwością 333 MHz, a w kwietniu kolejno: Pentium II dla notebooków 266 i 300 MHz, Pentium II 350 i 400 MHz, oraz najnowsze „dziecko” - układ Celeron, taktowany zegarem 266 MHz. Premiera P II 350 i 400 MHz zbiegła się w czasie z pojawieniem nowego chipsetu 440BX AGP, dostosowanego do pracy w magistrali systemowej taktowanej zegarem 100 MHz (tym samym również z pamięcią SDRAM 100 MHz). Swoje wiano - chipset 440 EX - dostał także Celeron.

Nie koniec na tym. Jeszcze w tym roku, prawdopodobnie około końca jego pierwszej połowy, pojawi się kolejna mutacja P6: procesor przystosowany do nowego typu gniazda Slot 2, pracujący w magistrali systemowej taktowanej częstotliwością 100 MHz i ze zwiększoną ilością wbudowanej szybszej pamięci podręcznej drugiego poziomu (L2 cache). Procesor ten, oferowany do końca 1998 roku w konfiguracji z pamięcią podręczną o rozmiarze 512 KB, 1 MB lub 2 MB, ma być przeznaczony - tak jak również sam Slot 2 - dla serwerów i stacji roboczych klasy średniej i wyższej.

Całe zamieszanie wiąże się z gruntownymi zmianami, jakie nastąpiły w rynkowej strategii Intela. Można żartobliwie powiedzieć, że to, co dziś prezentuje Intel, jest w jakiś sposób podobne do sztuczki, jaką zastosowały władze komunistyczne w pierwszych dniach stanu wojennego. Żeby ludzie nie czuli się zbyt pewnie, wysyłano na ulice kolumny wozów bojowych i kazano krążyć po mieście, wywołując wrażenie mobilizacji wielkiej siły wojskowej. W istocie zaś starczyło przetrząsnąć ciągle jeden - dwa oddziały z miejsca na miejsce i liczyć na to, że ludzie uwierzą we wszechmoc i wszechobecność armii.

Coś z tej metody ma w sobie postępowanie Intela. Po pierwsze, zdecydowanie nasilił on atak marketingowy przez zmasowane kampanie reklamowe w mediach. Po drugie - zmienił podejście do oferowanego produktu. Dawniej wydarzeniem była premiera nowej architektury układu - 486 zastępował 386, Pentium - 486 itd. Nikt nie przywiązywał szczególnej wagi do częstotliwości

zegara, ani szczegółowo nie wnikał w zastosowania procesora, co zresztą niewątpliwie utrudniało życie wielu zdezorientowanym klientom. Dziś ma więc być inaczej - Intel podzielił rynek na segmenty i kierując się tym podziałem wprowadza kolejne mutacje układu z mikroarchitekturą P6 przeznaczone dla różnych odbiorców.

Jakie cele osiąga firma, robiąc takie posunięcia? Przede wszystkim ma więcej okazji do promowania marki, a poza tym pozostawia wrażenie ciągłości zmian technologicznych i ruchu na rynku, w istocie tylko dokładając i odejmując różne elementy procesorów. Ba, układ Celeron jest - technologicznie rzecz biorąc - krokiem wstecz: wersją Pentium II bez cache'a drugiego poziomu i paru innych elementów związanych z mikroarchitekturą P6. Warto przy tym zauważyć, że o ile Celeron jest „batem”, to Intel już zapowiada „marchewkę” - jego dalsze mutacje, z cache'em, Dynamic Execution i wielotransakcyjną magistralą (po prostu Pentium II?).

Nowa strategia Intela pociąga za sobą wprowadzenie różniczek między klientami kupującymi komputery. Rynek został podzielony na trzy klasy: najniższa to pecet podstawowy (Basic PC), który ma zapewnić podstawowe funkcje przy ograniczonych możliwościach rozbudowy, spełniając wymagania co do mocy obliczeniowej i niskiej ceny (w USA poniżej 1200 USD). „Basic” będzie kupowany przez mniej zasobnych w gotówkę indywidualnych użytkowników, a także firmy (jako komputer najniższej w hierarchii potrzeb). Do tej klasy komputerów przeznaczone są układy z serii Celeron.

Klasa średnia to komputer „szybki”. Mieszczące się w granicach cenowych od 1200 do 2500 USD „szybkie” PC zapewnią dużą wydajność i umożliwią bezproblemowe uruchamianie współczesnych aplikacji graficznych (szczególnie typu edutainment) i najlepszego oprogramowania biurowego. Mają się one charakteryzować dużymi możliwościami dalszej rozbudowy. Elita zaś to komputery „dla entuzjastów i profesjonalistów”. Jak łatwo się domyślić, stoją one jeszcze wyżej od peceta „szybkiego”, na pewno przynajmniej jeśli chodzi o cenę, która ma startować od 2500 USD.

O tyle, o ile chęć zróżnicowania odbiorców i przeznaczonych dla nich procesorów wywodzących się z jednej rodziny jest zrozumiała, sam podział, szczerze mówiąc, wydaje się trochę niejasny. Zwłaszcza nie do końca da się pojąć różnicę między komputerem „szybkim” a tym „dla entuzjastów”. Nie wyjaśniono tego czytelnie w dokumencie Intela, którym się posługiwałem, ale pośrednio wnioskuję, że do tej klasy zaliczono pecety z procesorami typu Slot 2. Dość duża rozpiętość cen w poszczególnych klasach daje jednak użytkownikom szansę „skrojenia” sobie systemu komputerowego na miarę potrzeb i możliwości.

Niewątpliwie wynika z całej sprawy jedno - jeśli chodzi o stare dobre PC, na Pentium II świat chyba się skończy. Dalej zostaje już tylko Merced, czyli 64 bity i - może nie całkiem, ale jednak - inna bajka. Oczywiście, wiedzieliśmy o tym już dawno, ale nie szkodzi przypomnieć.